

Rok 4

Cena numeru

15

groszy

Miesięcznie 3,00 zł

POLONIA

N. 283

Sobota

15

października 1927

Teresy P.

KATOWICE, ulica Sobieskiego nr. 11

Telefon: Katowice 959, 960, 961, 962. <> Adres telegraficzny: Redpol Katowice

Oddział miejski: ul. Marjacka 5, tel. 894.

Kraków, Karmelicka 9, Tel. 2383

Bielsko, ulica Staszica 2, Tel. 709/IV.

C.D

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 5a, Tel. 5-12

Rybnik, ul. Zamkowa 8 Tel. 27

Konto P. K. O. KATOWICE 302510 — P. K. O. KRAKÓW 405078 — P. K. O. WARSZAWA 181153

Naczelny redaktor W. Zabawski

Wydawca: Ślaskie Zakłady Graficzne i Wydawnicze „Polonia” Sp. Akc. w Katowicach

Sanacyjne „konie trojańskie”

w obozach narodowych?

Czy nie szkoda pieniędzy, czasu i sił?

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) Od jednego z kierowników Partii Pracy dowiaduje się nasz korespondent, że naczelnicy tej partii dostosowują swoją taktykę polityczną do przewidywań, że obecne ustawy ustawodawcze będą rozwiązane z końcem bm. lub z początkiem przyszłego miesiąca. W tych dniach odbyła się decydująca narada najwybitniejszych osobistości ze świata sanacyjnego, na której zapadła ostateczna decyzja co do wyboru metod wyborczych. Postanowiono za wszelką cenę nie szczędzić pieniędzy, dążyć do rozbicia stronnictw środka i prawicy, licząc się z tem, że pierwszy atak na jedność stronnictwa PSL, Piasta,

przy wystąpieniu posła Szmigła nie powiodł się. Postanowiono incydent ten ograniczyć do roli „próbego uderzenia”. Akcją główną ma rozpocząć się niebawem.

Emisja pożyczki polskiej już w przyszłym tygodniu?

Wiedeń, 15. 10. (AW) „N. Fr. Presse” donosi z Nowego Jorku: Trust bankierów, którzy stoją na czele syndykatu finansowego polskiej pożyczki, ogłasza, że emisja tej pożyczki nastąpi już w ciągu przyszłego tygodnia po kursie 92.

TERMIN OGŁOSZENIA SUBSKRYPCJI POŻYCZKI.

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) Z kół urzędowych komunikują nam, że termin ogłoszenia subskrypcji pożyczki zbliżenie się z ogłoszeniem prospektu pożyczki w prasie zagranicznej i krajowej. Termin ten wyznaczony jest na pierwszą połowę przyszłego tygodnia.

PROF. KEMMERER OTRZYMAŁ order „Polonia Restituta”.

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) Poseł polski w Waszyngtonie Ciechanowski w imieniu rządu polskiego wręczył profesorowi Kemmererowi w Waszyngtonie odznakę orderu Polonia Restituta. Jest to dowód uznania za pracę Kemmerera, położoną na stanowisku przewodniczącego komisji rzeczoznawców polskich.

DOLAR 8.90.

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) Wobec chaosu obliczeniowego obecnej wartości ustawowej złotego, należy stwierdzić, że cyfra orientacyjna wartości złotego w stosunku do dolara jest cyfra 8.90.

Pożyczka jest naturalnym krokiem

rozwoju ekonomicznego Polski —

MÓWI POSEŁ AMERYKAŃSKI P. STETSON.
GŁOSY ZAGRANICY O ZNACZENIU POŻYCZKI.

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) Cała prasa rządowa stara się przedstawić doświadczenie pożyczki do skutku jako wyłączny sukces obecnego gabinetu. Między innymi będzie dla obiektywnej oceny pożyczki zdanie bardzo interesującego się sprawami pożyczkowymi i życzliwego dla Polski posła amerykańskiego w Warszawie Stetsona, który w rozmowie z przedstawicielami prasy oświadczył dziś, co następuje:

Moim zdaniem układ o pożyczce jest naturalnym krokiem w rozwoju ekonomicznym Polski. W dalszym ciągu poseł Stetson podkreślił, że pożyczka może otworzyć szereg nowych możliwości dla Polski, bardzo korzystnych dla handlu i dla polskiego i amerykańskiego. Zakończenie rokowań pożyczkowych jest znamiennie dla oceny zdrowych podstaw ekonomicznych, na których opiera się przyszłość Polski.

ZNACZENIE POŻYCZKI.

Londyn, 14. 10. (wł. eu.) Poselstwo polskie ogłasza w prasie urzędowej komunikat, że rząd polski podpisał układ o pożyczce. Dalej poselstwo podaje szczegóły układu, zawartego z bankami amerykańskimi. W komunikacie podkreśla się, że znaczenie pożyczki, jakie ma dla dalszego rozwoju Polski, oraz wskazuje się na wpływ pożyczki w zakresie stosunków międzynarodowych, oraz zreczne zastawienie gospodarczej i finansowej statystyki polskiej. Londyński udział w pożyczce wynosi 2 mil. funtów, 15 mil. dol. przypada na kontynent, a reszta t. j. 47 mil. na Amerykę.

BERLIN O POŻYCZCE.

Berlin, 14. 10. (wł. eu.) Wiadomość o ustanowieniu doradcy finansowego konsorcjum amerykańskiego w związku z zaciągnięciem pożyczki amerykańskiej wywołało tutaj wielkie wrażenie. Cała prasa ogłasza wiadomości, brzmiące sensacyjnie i komentuje częściowo

w tym kierunku, że nie rozchodzi się o nic innego, jak o kontrolera finansowego, (?) który ma dbać o interesy amerykańskich wierzycieli.

GŁOS CZESKI O POŻYCZCE.

Praga, 14. 10. (wł. eu.) „Prager Presse” przynosi wstępny artykuł pod nagłówkiem „Wielki sukces polski” w którym podkreśla fakt, że mimo największych wysiłków Rzeszy niemieckiej, by utracić polską pożyczkę w Ameryce, doszła ona jednak do skutku i to pod stosunkowo korzystnymi warunkami, co oznacza, iż finansisci amerykańscy, którzy są poinformowani doskonale o wszystkim, co ich interesuje, wierzą w solidne podstawy i doskonałe możliwości rozwojowe Polski pod względem gospodarczym, a także politycznym. Polska nie jest prymitywnym krajem agrarnym, ale posiada również wysoko rozwinięty ciężki przemysł i obrzynie złoża węglowe, oraz naftowe, a także przemysł rolny. Nie należy też przypisywać zbyt wielkiej roli antagonizmowi polsko-niemieckiemu. Polska należy do krajów, które poniosły największe szkody gospodarcze skutkiem wojny światowej. Restytucja ich pochłonięta miljarady, reszta kapitałów pochłonięta inflacją. Należy jednak pamiętać, że Polska należy do najmniej obciążonych krajów w Europie. że również opodatkowanie należy tam do najniższych — zaledwie 54 zł na głowę. Również bierny bilans handlowy świadczy raczej o szybkim rozwoju gospodarczym i o czynionych inwestycjach Polska jest jednym z tych krajów, które najbardziej potrzebują kapitałów zagranicznych, a które zarazem są najbardziej zdolne do rozwoju. Właśnie kapitał amerykański, który dusi się formalnie do nadmiaru gotówki. Artykuł półoficjalnej „Prager Presse” kończy się zapewnieniem, że także Czechosłowacja bardzo chętnie udzieliłaby Polsce swych kapitałów, a również sił technicznych, celem rozbudowy potężnych bogactw naturalnych naszego zaprzyjaźnionego sąsiada. Czechosłowacja chętnie przyłącza się do tego dowodu zaufania, jakim jest udzielenie tak ogromnej pożyczki ze strony kapitału amerykańskiego w Polsce.

P. premier Piłsudski jedzie do Rzymu

BĘDZIE W WATYKANIE I SPOTKA SIĘ Z MUSSOLINIM.

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) Dzisiaj „ABC” zamieszcza depeszę własnego korespondenta z Rzymu, który dowiaduje się z wiarogodnego źródła, że między 20 listopada a 10 grudnia br. p. premier Piłsudski przybędzie do Rzymu. Charakter podróży nie jest jeszcze zdecydowany. W każdym razie premier Piłsudski ma być przyjęty na audjencji przez Ojca św. i spotka się z Mussolinim.

Plan operacyjny rozbicia stronnictw opozycyjnych przewiduje w pierwszym rzędzie utworzenie w łonie każdego stronnictwa rodzaju „konia trojańskiego” z ludzi małych, słabej woli, a wielkich ambicji. Na pierwszy ogień ma pójść „Piast”, którego sanacja chce zgniebić, czerpiąc wzór rozbicia z NPR. Użyte tu będą w pewnej mierze wywrotowe ugrupowania chłopskie. W ślad za tem idź ma Chrześcijańska Demokracja wreszcie atak zostanie skoncentrowany na Narodowej Demokracji, jakkolwiek sanatorzy w swoich rachunkach najmniej uwzględniają tę partię, licząc się naturalnym zanikiem(?) jej wpływów.

25 LECIE BISKUPSTWA.

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) W związku z uroczystością obchodu we Lwowie 25-lecia biskupstwa J. E. ks. metropolity Teodorowicza wyjechały dziś z Warszawy do Lwowa delegacje miejscowych organizacji społecznych, które wręczą dostojnikowi Kościoła 16 b. m. albumy pamiątkowe z podpisami wielu katolickich i narodowych instytucji i organizacji.

POBÓR PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) Ministerstwo Skarbu ograniczyło pobór podatku majątkowego w następujący sposób: a) dla płatników wyższych stopni od 10 tys. zł. majątku w I-szej i III-ciej grupy kontyngentowej do 100 proc. ostatecznego podatku bez zwyczajnej kontyngentowej, b) dla płatników wyższych stopni ponad 10 tys. zł. majątku II-giej grupy kontyngentowej do połowy podatku. Celem osiągnięcia przewidzianych z tego źródła wpływów ministerstwo Skarbu zarządziło pobór od płatników wyższych stopni ponad 10 tys. zł. majątku na poczet zaległości tego podatku dalszej raty w wysokości 80 proc. od szacunku majątku, ustalonego w roku 1925 przy wymiarze podatku majątkowego. Rata ta płatna w dwóch równych częściach do 15 listopada r. b. i 15 stycznia r. p.

WYSIEDLENIE Z POLSKI DZIAŁACZÓW LITEWSKICH.

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) Z Wilna komunikują, iż w dniu dzisiejszym władze polskie wysiedliły z granic państwa na Litwie 11 aresztowanych ostatnio działaczy litewskich. Wysiedlonych odebrał komendant posterunku litewskiego, między wsiami Użalia a Markowiszczyna. Z naszej strony obecny był przy przejściu granicy przez wysiedlonych starsza Łukaszewicz, komendant policji Dubieński i posterunkowy Baranowski.

O POŻYCZCE DLA WARSZAWY.

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) W związku z doświadczeniem do skutku pożyczki zagranicznej stała się bardziej aktualna sprawa pożyczki zagranicznej dla stolicy. Jak nam komunikują czynnik miarodajne, oferta banku Chapmanna i inne przestały być aktualne, ponieważ magistrat miasta Warszawy skłonny jest raczej zawrzeć pożyczkę pieniężną w sumie 20 mil. dol., przyczem połowa tej sumy byłaby na cele budowlane. Suma ta pozwoliłaby miastu wybudować 20.000 izb. Druga połowa pożyczki byłaby przeznaczona wyłącznie na inwestycje ogólnomięskie.

STRAJK OGÓŁU BANKOWCÓW?

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) O ile by pośrednictwo rządu w sprawie strajku w Banku Dyskontowym spełży na niczem, należy się liczyć z możliwością strajku pracowników umysłowych wszystkich banków i części nawet pracowników umysłowych innych dykasteryj. Plan tego strajku jest wypracowywany przez centralną organizację pracowników umysłowych.

Z POSIEDZENIA RADY SPOŻYWCÓW.

Warszawa, 14. 10. (wł. k.) Dzisiaj po południu odbyło się w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych posiedzenie rady spóżywców. Przyjęto szereg wniosków, stawianych przez lewicowych członków rady, domagających się obniżenia cen zboża przez wywarcie odpowiedniego nacisku podatkowego i politykę kredytową oraz podporządkowanie polityki podatkowej i kredytowej polityce cen.

MORD POLITYCZNY.

Praga, 14. 10. (wł. eu.) Na niedawno mianowanego posła albańskiego Cenar Beya dokonano dzisiaj o godz. 22 zamachu w hotelu Passage, gdzie znajduje się lokal poselski; student albański, 18-letni Bebrli strzelił do posła 3 razy, raniąc go ciężko. Poseł albański zmarł w drodze do szpitala.

Sprawa usunięcia Sejmu.

Już w czasie, gdy rokowania o pożyczkę dobiegały do stadium kofeo-owego, toczyły się na łamach prasy rozważania na temat, czy sprawa pożyczki ma się znaleźć przed forum Sejmu i Senatu, czy też do jej zawarcia wystarczy dekret Prezydenta Rzeczypospolitej. Pierwotnie uchodziło to za pewni, że bez ciał ustawodawczych sprawa atak doniosłego znaczenia dla państwa i społeczeństwa nie może być załatwiona, — rozważania te zaczęły się dopiero, gdy imieniem Rządu p. wice-premier Bartel kilkakrotnie podkreślił, że Rząd w kwestji tej do Sejmu i Senatu zwracać się nie będzie.

Rząd w tym względzie opiera się na ustawie o pełnomocnictwach, której pierwszy artykuł mówi o upoważnieniu Rządu do przedsięwzięcia zarządzeń dla stabilizacji waluty. Ponieważ zaś pożyczka zaciągnięta ma charakter stabilizacyjny, uważa Rząd, że podpada ona w zakres jego upoważnień.

Ostatecznie każdą ustawę można interpretować tak lub owak, w tym wypadku jednak sędzimy, że interpretacja ta jest zbyt dowolna. Według tej interpretacji rządowej możnaby ramy upoważnień, jakie Rząd posiada w swych pełnomocnictwach, rozszerzyć na bardzo wiele dziedzin życia gospodarczego. Możliwość się nawet porwać na obalenie ustawowego dnia pracy i inne prawa ludności pracującej, można by eksperymentować dowolnie w tym lub owym kierunku, a wszystko nazywałoby się, że robi się to dla stabilizacji waluty. Pożyczka zagraniczna obok tych korzyści, jakie przynosi życiu gospodarczemu, a o jakich wszyscy jesteśmy przekonani, jest równocześnie stałym obciążeniem skarbu państwa, a temsamem i społeczeństwa. Czyż dziwnem się wobec tego może wydać, że społeczeństwo przez swoją reprezentację parlamentarną chce wziąć udział w przeprowadzeniu tak doniosłego dzieła?

Słusznie socjalistyczny „Naprzód” pisze, że swoista zaiste interpretacja Rządu art. 1. ust. o pełnomocnictwach bierze sobie za przykład chyba osławiony § 14 konstytucji austriackiej. I ten paragraf zakazywał przyjmowania przez skarbu państwa zobowiązań na dłuższy termin, a mimo to na podstawie tego paragrafu zaciągano pożyczki. Robiono to śmiało, bo można było polegać na usłudze komisji kontroli długów państwowych, której podpis na obligacjach pożyczkowych był dla zagranicznych wierzycieli listkiem figowym, zasłaniającym brak konstytucyjnego przyzwolenia.

Wobec tego odczekać trzeba, jakie u nas stanowisko zajmie komisja kontroli długów państwowych, czy zgodzi się na ową interpretację rządową.

Całkowicie i tak nie uda się Rządowi wyłączyć Sejmu od zajęcia się sprawą pożyczki. Skoro bowiem pożyczka zrobiona jest na podstawie dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, dekret ten musi być Sejmowi przedłożony w przeciągu 14 dni po jego najbliższym zebraniu. Nie grozi to zresztą żadnym niebezpieczeństwem, gdyż niema mowy o tem, by Sejm z dekretem tym zrobił tak, jak to uczynił z dekretem prasowym, który zresztą na to całkowicie zasługiwał. Sejm bowiem potrzebę pożyczki zawsze uznawał i fakt jej dojścia do skutku uważa za rzecz korzystną dla państwa. Jakkolwiek więc komplikacji jakichś nie trzeba się obawiać, to jednak stwierdzić należy, że konstytucyjnie sprawa nie przedstawia się w porządku. Nie jest to pierwsze u nas naruszenie konstytucji i na te rzeczy jesteśmy już poniekąd jakby znieczuleni, co tłumaczy się tem, że

życie nasze państwowe nie ma jeszcze swej tradycji, wobec czego nie możemy się równać z państwami zachodnimi, gdzie wprost nie możnabyło sobie wyobrazić, aby w takiej sprawie ciała ustawodawcze mogły być wyłączone od zabrania głosu i udzielenia swej konstytucyjnej aprobaty.

Trudno wogóle dopatrzeć się, jakie rzeczowe i poważne argumenty ma Rząd za sobą, gdy upiera się przy swej dziwnej interpretacji. Można domyślać się tylko, że w grę wchodzi tu ten małostkowy punkt widzenia, ażeby od jakiegokolwiek zasługi za przeprowadzenie pożyczki wyłączyć wszystkie inne czynniki, a wysunąć tylko siebie. Małostkowość ta objawia się zresztą nie pierwszy raz i nie-tylko w tym wypadku. Byłby już czas, aby raz jej położyć kres, a była obecnie sposobność ku temu, gdy przyszło do skutku dzieło, którego doniosłość uznają wszyscy, i które, jeśli ma przynieść wszystkie te dodatnie skutki, jakich się spodziewamy, powinno się oprzeć na współpracy wszystkich czynników, którym los państwa jest równie drogi, a więc tak Rządu, jak i społeczeństwa.

W. Z.

Sto milionów zł. kredytu

na cele budowlane

URUCHOMI BANK GOSP. KRAJOWEGO

Warszawa, 14. 10. (wl.) (k) W najbliższym czasie Bank Gospodarstwa Krajowego przystąpi do uruchomienia 100 milionowego kredytu na cele budowlane. Ponieważ suma ta będzie przelewana do ban-

ku z kas państwowych ratami, bank będzie realizował kredyty stopniowo. Przewidywaniem będzie uwzględniona Warszawa i Łódź.

Kłeska rządu Rzeszy w Radzie państwa.

LOS USTAWY SZKOLNEJ ZAGROŻONY.

Berlin, 14. 10. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu rady państwa Rzeszy rząd Rzeszy poniósł niespodziewaną i dotkliwą porażkę, która może wywołać poważne komplikacje w całej sytuacji politycznej. Projekt ustawy szkolnej, który dla centrum jest decydującym argumentem do po-

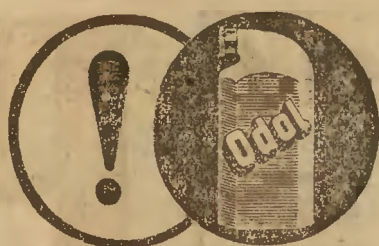
zostania w obecnej koalicji z prawicą, uległ w czasie obrad komisyjnych Rady państwa bardzo poważnym zmianom, dzięki czemu szeregowi poprawek, wprowadzonym do projektu na wniosek rządu pruskiego.

Konjunktura przemysłu włókienniczego

DORÓWNUJE TEJ Z CZASÓW INFLACJI.

Warszawa, 14. 10. (wl. k.) Z Łodzi komunikują, iż konjunktura przemysłu włókienniczego, jaka ostatnio się wyłoniła, dorównuje konunkturze z czasów inflacji. Ma to ujemne strony, ponieważ nienależyty rozwój eksportu powoduje tworzenie

wielkich zapasów towarów w składach fabrycznych. Wskutek tego należy się liczyć z przejściową redukcją personelu pracowniczego w fabrykach włókienniczych oraz zmniejszeniem rozmiarów produkcji.



Odol jest niedościgniony co do siły działania antyseptycznego i przyjemnego smaku w ustach.

KOMISJA KONTROLI DŁUGÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa, 14. 10. (wl.) Dnia 18 bm. pod przewodnictwem marszałka I ranku państwowego odbędzie się posiedzenie komisji kontroli długów państwowych. W skład komisji wchodzi członkowie izb. Na porządku dziennym znajduje się sprawa ostatniej pożyczki oraz sprawozdanie z działalności komisji.

Art. 11 ustawy na mocy której działa powyższa komisja, orzeka iż wszelkie zapisy dłużne, wydawane przez państwo, winny być podpisane przez dwóch członków komisji, a zatem także obligacje podpisane ostatnio pożyczki muszą zawierać podpisy dwóch członków komisji kontroli długów państwowych. Komisja obowiązana jest kontrolować, czy długi państwowe są zaciągane na mocy ustawy oraz, czy oprocentowanie i amortyzacja pożyczki są ściśle przeprowadzane według ustawy. Art. 13 ustawy postanawia, że minister skarbu jest obowiązany uwiadomić na czas komisję kontroli długów państwowych i każdorazowych zmianach zaszyły w stanie długów państwowych.

OFICEROWIE MAJĄ PIERWSZEŃSTWO.

Warszawa 14. 10. (wl. k.) Według projektu ministerstwa spraw wojskowych, oficerowie przeniesieni do rezerwy lub stanu spoczynku, przy jednakowych kwalifikacjach z innymi kandydatami na stanowiska państwowe lub samorządowe i w przedsięwzięciach subwencjonowanych przez państwo przysługują prawo pierwszeństwa. Celem przestrzegania tej zasady ma być powołana do życia specjalna komisja w skład której wchodzi przedstawiciele poszczególnych ministerstw.

LICZBA BEZROBOTNYCH.

Warszawa, 14. 10. (wl. k.) Liczba bezrobotnych w okresie od 1—8 bm. wynosiła na terenie całego państwa 117.422 osoby. W tej liczbie 87.857 mężczyzn, 29.565 kobiet. Po raz pierwszy od połowy marca b. r. liczba bezrobotnych wykazuje wzrost o 386 osób.

KASINO GRY W GDYNI?

Gdynia, 14. 10. (AW.) Magistrat miasta Gdyni otrzymał propozycję grupy przedsiębiorstw w sprawie otwarcia w Gdyni kasyna gry. Rada miejska przychyliła się do wniosku i poleciła magistratowi poczynić w ministerstwie spraw wewnętrznych odpowiednie kroki dla uzyskania zezwolenia na budowę kasyna gry w Gdyni.

KONFISKATA.

Dyrekcja Policji w Król. Hucie skonfiskowała nr. 39. 40. 41 i 42 czasopisma „Berliner Illustrierte Zeitung” za romansy napisane przez Ryszarda Skowronka p. t. „Heimat Heimat” (Pat.)

POŻYCZKA PRUSKA.

Berlin 14. 10. (PAT) Biuro Wolffa i tutejsze dzienniki wieczorne donoszą że 30-milj. pożyczka pruska została zaraz po złożeniu do podpisu pokryta całkowicie z nadwyżką.

MACIEJ WIERZBIŃSKI.

PEKŁY OKOWY

Powieść z czasów plebiscytu śląskiego.

18)

Teraz dopiero nastąpiło istotne powitanie. Trafiwszy się z Wiktorem kieliszkiem, wypił jego zawartość z pewnym nabożnym namaszczeniem. I nalał. Porucznik, w porównaniu z nim niemowlę, nie naśladował go, więc Lis sam wychylił drugi kieliszek niejako z obowiązku codziennego i w toku gawędy poprawił trzecim. Znow nalał i szybko, machinalnie wlał w gardło wódkę, splukał ją piwem, i znow nalał.

Pociągnięty za język rozgadał się i okazało się, że cichaczem, dorywczo puknął kilka razy do Prusaków z powstańcami.

— Jakże to? — zagadnął go Wiktor. — Oni bili szwabów z powstańcami, a nie powstańców ze szwabami?

W istocie był to problemat, nad którym Lis nie zastanawiał się dotąd. A stało się to poprostu tak.

Było już po północy, a więc po licznych poczęstunkach w rojnej izbie gospody, gdy weszło do niej dwóch znajomych chłopów. Wypili coś z Lisem i jeden z nich szepnął mu na ucho: bydlizem bić szwabów... Bić. Mniejsza o to, kogo i czemu. Słowo to działało nań magicznie, bo rozumiał, że pić i bić stanowiło jego rację bytu na świecie. Więc nastawił uszy i niebawem wyniósł z flinty w noc sierpniową. Uśmiercił w Mikołowie dwóch „boszów”, w tem oficera i o świcie wrócił do domu, żalując, że powstanie omdlało w zarodku.

Dla Niemców postradał wszelki szacunek od dawna. Nie darmo żona jego powtarzała: „Deutschland, Deutschland ueber alles, próżna miska, próżny talerz”. I wielką wojnę przegrali.

Przypomniał się Lisowi i przedświt rewolucji niemieckiej dnia 9 listopada i twierdził, że pierwszy strzał rewolucyjny na statku wojennym w Kilonji padł z inicjatywy marynarzy Polaków.

Pierony były to straszne, jak Maks Lis, który oczywiście trzymał się ich jak pies. Oni to pierwsi podszeptali nieco bolszewizmem rażonemu kamradom słowo: rewolucja! Podobalo się to widać szwabom, bo padło na odpowiedni grunt. A zatem rewolucja. Dobrze. Ale jak to zrobić?

Nie wiedzieli. Trzeba było o to spytać się Polaków. Zalecono im aresztować kapitana okrętu i przełożonych. Uskutecznie to, Lis pospolu z nimi, zaczął stanąć znów jak wół przed malowanym wrotami. Poszli przeto raz jeszcze do kolegów, Polaków z zapytaniem, co dalej? Ci kazali im zawiadomić o tem załogi najbliższych statków wojennych i zachęcić do rewolty. I tak pierwszą iskrę tej rewolucji, która w oka mgnienia wybuchła płomieniem i ogarnęła Niemcy, rozniecili Polacy.

Lis, który sam brał w tem udział, przysięgał Wiktorowi, że tak rzeczy się miały, jak opowiadał. Wymieniał nazwiska swych polskich kamradów, sławił bosmana, rodem z pod Poznania, wywierającego dominujący wpływ na marynarzy, i porucznik, zrazu sceptycznie usposobiony, radował się w duchu, że wśród tych niemieckich wilków morskich Polacy okazali się głową a Nemezis dziejowa tak pokierowała tymi synami polskiej ziemi.

Gdy Lis mówił o tem ze wszystkimi szczegółami, podnosiła się w nim tęsknota za takimi wspólnymi momentami, gdy można było pierońsko bić, bić na mord, krzesać „krzepę” ze swych dębowych mięśni.

Zrozumiał Wiktor. Wykładał mu, że jeśli Niemcy zamierzali terrorem rozstrzygnąć plebiscyt, Ślązacy musieli zawczasu pomyśleć o sparaliżowaniu ich bandyckich praktyk.

— Wtedy, Maks, będzie też dla ciebie robota!.. — rzekł Wiktor. — Znajdziesz sobie godnych siebie pierońców. Bo nastaje czas, gdy Ślązacy będą panami tej ziemi, jeśli okaże się tego wari... Nie damy ziemi, skąd nasz ród! Dość służby, dość niewoli!

W oczkach Lisa łysnęło coś złowrogo i miał ochotę grzmotnąć pięścią w stół. Lecz w tym razie szkło na blacie byłoby wyprysło jak z procy i potłukło się. A to nie wypadało w towarzysztwie kawalera z dobrego domu. Więc odsapnąwszy, Maks nalał wódki w kieliszki. Wiktor nie mógł już uchylić się od kieliszka, gdyż należało mu, jako prawemu Ślązakowi, wypić na pohybel długoletnich tyranów ich ojcowizny.

— Zoboczom, djabełski Niemce! — mruknął Lis i prosił Wiktora, by dał mu znać, co, gdzie i kiedy, i niejako wziął go pod swoją komendę.

Nareszcie pani Fryda, odziana odświętnie, zaprosiła ich na obiad do izby mieszkalnej. Wypiła na cześć gościa duży kieliszek wódki i pochwalila się przed nim, że, pozbywszy się tej gospody, obejmie w październiku bardzo okazały, przy głównym trakcie położony dom zajezdny w Szopienicach, jaki udało się Lisom nabyć korzystnie od jej krewnego. Mąż jej połykał kielbasę, pomrukiem objawiając swe zadowolenie z tej strawy i czuwał nad tem, by szklance od piwa nie stały puste, Wiktor zaś spozierał na zegarek i ulatywał myślami do panny Emmy.

W godzinę potem pożegnał przyjaciela serdecznie, nie przypuszczając, że ujrzy go znow bardzo prędko.

(C. d. n.)

Plan stabilizacyjny Rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Celem stabilizacji złotego na podstawie złotej, ustalenia kredytu Polski w kraju i zagranicą oraz zabezpieczenia mocnej podstawy dla ekonomicznego rozwoju kraju rząd postanawia przeprowadzić następujący plan:

CZĘŚĆ I. BUDŻET.

Rząd uznaje, że równowaga budżetowa na rok 1927/28 winna być ustalona na mocnych podstawach i uczyni następujące zarządzenia w ciągu najbliższych dwóch lat.

Na rok 1927/28 rząd przeprowadzi niezwłocznie zwiększenie dochodów, aby zadośćuczynić dodatkowym wydatkom na cele administracyjne wynoszącym około 80 milionów złotych na opłatę ciężarów płynących z pożyczki stabilizacyjnej i na istotną nadwyżkę. Wysokość tych dochodów wyniesie co najmniej 300 milionów złotych.

Budżet na rok skarbowy 1928 będzie przewidywał istotną nadwyżkę. Żadne wydatki nie mogą być uskutečněnione, o ile nie będzie spowodowane powiększenie dochodów. Wszelka nadwyżka, osiągnięta w danym miesiącu będzie użyta tylko na cele, wyszczególnione w bieżącym budżecie albo w następnym.

Jeżeli w ciągu kwartału wydatki były zbyt niskie albo dochody zbyt wysoko szacowane, co groziłoby naruszeniem równowagi budżetowej rząd natychmiast zmniejszy wydatki, albo zapewni sobie dodatkowe dochody. Rząd będzie kontynuował obecny system miesięczny budżetu.

Szczegółowe wydatki wszystkich ministerstw będą zatwierdzane przez ministra skarbu i przenoszenie dochodów poszczególnych ministerstw nie może być zatwierdzone inaczej niż za jego zgodą.

Wszystkie wpłaty na rzecz rządu dokonywane będą za pośrednictwem Banku Polskiego, P. K. O. i Kas Skarbowych. Wolne fundusze skarbowe będą lokowane w Banku Polskim. Dochody wydatków wszystkich przedsiębiorstw państwowych nie skomercjalizowanych będą administrowane oddzielnie od ogólnych rachunków państwowych w ten sposób, by wpływy brutto i nadwyżki nie mogły być inaczej użyte, jak przewidziano w budżecie.

Rząd w możliwie najkrótszym czasie zorganizuje koleje na zasadach autonomicznych albo na zasadach handlowych. Rząd przygotowuje bezzwłocznie plan reformy systemu podatkowego i przedsięwzięcie kroki dla wprowadzenia w życie po zasięgnięciu opinii specjalnie utworzonego Komitetu. Rząd nie skłania z prawa udzielania z funduszy skarbowych pożyczek bankom państwowym, samorządom, przedsiębiorstwom publicznym jak również na inne cele, oraz nie zażąda wprowadzenia takiego artykułu do przyszłych budżetów. Jednakowoż skarb może udzielać samorządom krótkoterminowych pożyczek na termin, nie przekraczający 2 miesięcy pod warunkiem że zaliczki te nie przewyższą 20 proc. podatków, pobieranych rocznie na rzecz komun jako całości.

POŻYCZKI RZADOWE.

Rząd nie będzie pożyczal na potrzeby budżetu zwyczajnego (za wyjątkiem krótkoterminowych operacji). Rząd nie będzie zaciągał ani wewnętrznych, ani zagranicznych pożyczek długoterminowych na cele budżetowe w ciągu trzech lat. Jednakowoż rząd może zaciągać pożyczki na cele produkcyjne po uprzednim zasięgnięciu opinii doradców, który zakomunikuje swoją opinię o charakterze do radcy co do proponowanej operacji pożyczkowej. Wszelkie pożyczki zagraniczne państwowe lub komunalne mogą być dokonane po zasięgnięciu opinii doradców.

Rząd spłaci swój teraźniejszy dług płynny, obliczony obecnie na 25 milionów złotych i w tym celu zdeponuje odpowiednią sumę w Banku Polskim. Rząd zdeponuje w Banku Polskim 75 milionów złotych jako rezerwę skarbową. Użycie tej sumy, jak i rozporządzanie rezerwą skarbową może nastąpić po wykazaniu doradcy konieczności umożliwienia skarbowi pokrycia bieżących wydatków. Rezerwa skarbową nie będzie zniesiona ani zmniejszona tak daleko, dopóki Bank Polski i doradca nie przyjdą do przekonania, że warunki rynkowe dla uzyskania pożyczek krótkoterminowych wewnątrz kraju ustabilizowały się dostatecznie.

CZĘŚĆ II. STABILIZACJA WALUTOWA.

Rząd oświadcza, że żąda się prawa emisji biletów państwowych i że nie będzie ich więcej emitował. Bank Polski będzie jedyną instytucją emisyjną. Bank Polski, jako spółka akcyjna, jest całkowicie niezależny od rządu. Rząd pożyczyciel obecnie od Banku 25 milionów złotych na mocy statutu Banku, przyznającego pożyczki rządowi w wysokości do 50 milionów złotych. Na czas trwania rezerwy skarbowej rząd nie będzie zaciągał dalszych pożyczek w Banku.

W faktycznym terminie przystąpienia do wykonywania niniejszego planu lub przed terminem rząd ustali ustawowo nową wartość złotego w stosunku do złota, odpowiadającą w przybliżeniu jego obecnej wymiennej wartości.

W tym samym czasie zostanie zaprowadzony obowiązek wymieniania biletów Banku Polskiego na złoto, albo na dewizy wymienialne na złoto. Statut Banku Polskiego winien posiadać prawo wymienialności na złoto.

Bank w porozumieniu z doradcą przestudiuje sytuację, kiedy bez niebezpieczeństwa prawo to będzie mogło być wprowadzone. Zysk z przeszacowania złota i zagranicznych rezerw na podstawie tej nowej wartości złotego przejdzie do rezerwy kapitału Banku.

W celu wycofania obecnych biletów zdawkowych rząd wypłaci Bankowi Polskiemu 140 milionów złotych a Bank przejmie zobowiązanie za połowę obecnych biletów państwowych i zastąpi je stopniowo własnymi, które będą jedynym środkiem płatnym w kraju.

Ponadto rząd zdeponuje w Banku Polskim 90 milionów złotych, które zostaną przeznaczone na monety srebrne dwu i pięciozłotowe, w ogólnej wysokości 140 milionów złotych, przyczem obecne bilety państwowe w wysokości 140 milionów zostaną wycofane.

Dalej rząd nie będzie wydawał żadnych zdawkowych monet ponad obecnie znajdujące się w obiegu 180 milionów i 140 milionów złotych srebrnych na mocy powyższego upoważnienia, chyba, że Bank Polski uzna, że zachodzi ku temu potrzeba.

Bank Polski jest zobowiązany i będzie zobowiązany dbać o trwałą stabilizację złotego wszystkimi środkami w jego mocy znajdującymi się.

Wobec tego, że rząd zdaje sobie sprawę, że w celu przeprowadzenia trwałego planu stabilizacyjnego konieczne są reformy statutu Banku Polskiego, Rząd zgodził się na nie i przyjął plany Banku Polskiego i przystąpi z nim do pracy aby zamierzeniom tym zapewnić skutki prawne. Są one następujące:

zmiana wymagań, dotyczących pokrycia, zwiększenie kapitału zakładowego Banku, wybór cenzora na członka Rady Banku (doradca).

zmiana statutu Banku w kierunku umożliwienia sprzedaży lub zastawu weksli, wyrażonych w walucie złotej.

W związku z powiększeniem kapitału Banku rząd subskrybuje powiększoną część kapitału na warunkach przewidzianych w aneksie. Rząd wraz z Bankiem Polskim będą współpracować dla osiągnięcia prywatnych długoterminowych pożyczek zagranicznych. O ile jednak Bank uzna, że pożyczki takie są nadmierne i mogą zagrażać stabilizacji waluty w przyszłości, zastosują wspólnie środki w celu opanowania sytuacji. Bank będzie miał prawo komunikowania swych poglądów, dotyczących celowości zakazu pożyczek zagranicznych w danym okresie czasu, a to dla obrony stabilizacji waluty.

CZĘŚĆ III. SPECJALNE PRZEPISY DOTYCZĄCE DORADCY.

1) Rząd zgadza się, że doradca będzie członkiem Rady Banku, a to w celu umożliwienia mu znajomości odpowiednich administracyjnych i monetarnych wymagań planu.

2) Ten członek za pośrednictwem ministra skarbu będzie pomagał i służył radami rządowi w zakresie poczyniń przewidzianych w planie. Jemu natomiast będą za pośrednictwem ministra skarbu udzielane informacje w celu wywiązania się z obowiązków, przewidzianych w planie.

3) Doradca będzie pełnił funkcje przedstawiciela agentów fiskalnych pożyczki.

4) Można mu będzie powierzyć wszelkie funkcje przewidziane w jakichkolwiek układach na mocy których banki zagraniczne miałyby Bankowi Polskiemu udzielić kredytu.

5) Będzie on wybrany na okres 3 lat. Może ustąpić wcześniej jednak o ile uzna, że dalsza funkcja jego jest niepotrzebna. O ile uzna, że wykonanie programu w roku budżetowym 1929/30 nie jest dostatecznie posunięte. Rząd zbada wspólnie z nim sytuację i ustali, jakie wymagania planu winny być kontynuowane i na jak długo.

6) W wypadku nieporozumienia między rządem a doradcą na tle planu każda ze stron powoła przedstawiciela i obaj będą dążyć do wyrównania różnic. W razie zaś nieosiągnięcia wyniku obojga osobę trzecią innej narodowości jako rozjemcę, której decyzja będzie ostateczna.

CZĘŚĆ IV. POŻYCZKA ZAGRANICZNA.

Rząd zaciągnie pożyczkę netto w wysokości około 60 milionów dolarów, które zostaną przeznaczone na następujące cele:

- 75.000.000 zł. na powiększenie kapitału,
- 140.000.000 zł. na przejęcie przez Bank połowy emisji skarbowej netto,
- 90.000.000 zł. na konwencję połowy emisji skarbowej netto na monety srebrne,

d) 25.000.000 zł. albo takie sumy, jakie będą potrzebne na umorzenie długu płynnego skarbu,

e) 75.000.000 zł. na utworzenie płynnej rezerwy skarbu,

f) 135.000.000 zł. na cele rozwoju ekonomicznego.

Umowa pożyczkowa będzie przewidywała powołanie fiskalnych agentów dla pożyczki. Wpływy z pożyczki zostaną wpłacone do Banku Polskiego. Równowartość w złotych będzie zdeponowana w Banku Polskim. Wszelka dyspozycja temi sumami będzie wymagała upoważnienia albo kontrasygnaty doradcy. Suma 135.000.000 zł. z pożyczki zostanie zużyta na cele kredytowe dla przedsiębiorstw państwowych i na cele kredytu rolniczego. Rząd, Bank i doradca przystąpią do określenia zasad, w celu wykorzystania tych kredytów, w celu zużycia pieniędzy jeszcze przed upływem bieżącego roku.

Umowa pożyczkowa będzie przewidywała dochody celne jako zabezpieczenie obsługi pożyczki. Dochody te będą płacone do Banku Polskiego na specjalny rachunek, podlegający rygorom i zwolnieniom przez przedstawiciela fiskalnych agentów, którym w pierwszym okresie będzie doradca.

ANEKS DO CZĘŚCI II.

a) Wymagania, dotyczące pokrycia złotego.

Wymagalne statutom Banku Polskiego pokrycie powiększone będzie do 40 proc.

b) po stabilizacji złotego Bank zamiecha udzielenia pożyczek zabezpieczonych zagranicznymi walutami,

c) powiększenie kapitału zakładowego Banku.

Obecny kapitał 100.000.000 z. powiększony zostaje o 50.000.000 zł. tak, że łączny kapitał z rezerwami wyniesie około 200.000.000 zł. Akcje nowej emisji sprzedane skarbowo będą zdeponowane u doradcy na rachunek rządu z tem, że część tych akcji będzie sprzedawana publiczności.

Bank Polski wybierze amerykańskiego eksperta na członka Rady Banku. Będzie on pomagał i doradzał Bankowi w sprawach dotyczących zadań Banku, wpływających z niniejszego planu.

Dekret

o stabilizacji złotego.

Ogłoszenie równocześnie z poprzednim drugie rozporządzenie — o stabilizacji złotego — brzmi:

Art. 1. Waluta Rzeczypospolitej Polskiej oparta jest na złocie. Jednostką rachunkową waluty polskiej jest złoty. Złoty dzieli się na 100 groszy.

Art. 2. Z jednego kilograma czystego złota wybija się 5.924,44 złotych.

Art. 3. Jedynie monety złote, wybijane na podstawie niniejszego rozporządzenia, oraz bilety Banku Polskiego są środkami płatniczymi, mającymi moc umarzania zobowiązań przez zapłatę bez ograniczenia kwoty, o ile w myśl obowiązujących przepisów zapłata w inny sposób nie jest przewidziana.

Art. 4. Wysokość emisji monet złotych jest nieograniczona.

Art. 5. Monety złote wybijane są na rachunek Skarbu Państwa, jak również i na rachunek osób prywatnych, zgłaszających do przebiecia na monety złote ilości złota nie mniejsze niż 100 gramów czystego złota.

Art. 6. Poza monetami złotymi będą na rachunek Skarbu wybijane i puszczane w obieg monety z innych metali, na zasadach ustalonych w osobnym rozporządzeniu. Wysokość emisji tych monet wliczając w tę emisję składające się z tychże monet rezerwy kasowe Skarbu Państwa nie może przekroczyć kwoty 320 milionów złotych, o ile w tym względzie nie nastąpi porozumienie z Bankiem Polskim.

Art. 7. Wykonanie niniejszego rozporządzenia porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 8. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

JAK USTABILIZOWANO ZŁOTEGO?

Dotychczas wartość złotego w złocie była określona rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z 20 stycznia 1924 (Dz. U. R. P. nr. 4, poz. 28), którego art. 1 stanowił:

„Jednostką monetarną Rzeczypospolitej Polskiej jest złoty, zawierający 9/31 części grama czystego złota”.

Z jednego zatem kilograma czystego złota wybijało dotychczas 3444 zł. 44 grosze w złocie, co odpowiadało kursowi 5 zł. 18 i pół grosza za 1 dolara. Ponieważ obecnie złoty w złocie będzie wybijany z 1 kg. czystego złota w ilości 5924 zł. 44 groszy, przeto nowo ustabilizowana jego wartość odpowiada kursowi 8 zł. 90,2 gr. z jednego dolara, a zatem bardzo tylko nieznacznie odchyła się od obecnego kursu.

Ogłoszenia w przemyśle

a zwłaszcza w handlu spełniającą taką rolę, jak nawozy w rolnictwie. Wydajność gleby zależy od stosowania odpowiedniego nawozu, zaś zyski w handlu zależą od umiejętnego reklamowania się.

Nowość! Omniphon „Point Bleu” Nowość! (Niebieski Punkt)



gra na każdej szafce — zamienia każdy przedmiot podlegający wahaniom w pierwszorzędną głośnik o wielkiej powierzchni. — Świetny odbiór mowy i muzyki. — OMIPHON gra znakomicie na cienkich półkach szafek, na stołach, na pudełkach do cygar i t. p. Odbiór głośnikowy za cenę dobrych słuchawek. — — — — —

Zakłady fabryczne IDEAL RADIO KRAKÓW Rynek gł. L.5 Sienna 2 Składnica Inż. *Eurt Siminna Motowice* Głiwicka 23.

Katalogi i cenniki wysyłamy bezpłatnie.

Parcelacja rolna na Śląsku stoi na martwym punkcie.

SZKODNIKÓW WYKONANIA PARCELACJI NALEŻY UNIESZKODLIWIĆ.

Sprawa reformy rolnej w Województwie Śląskiem nie może jakoś ruszyć z miejsca. Trzy miliony zł., złożone dotychczas w gotówce w Banku Rolnym, leżą bezzwyczajnie i daremnie czekała swego właściwego przeznaczenia. Również daremnie czeka na swą ziemię ludność Śląska. Powołane do przeprowadzenia parcelacji rolnej organizacje, mające w swym ręku pieniądze i środki prawne, dotychczas jakoś nie mogą uporać się z przewyższeniem złej woli tych, którzy tej parcelacji stoją na przeszkodzie.

Do przeprowadzenia reformy rolnej na Śląsku powołane są dwie instytucje. Przedsiębiorstwo Osadnicze „Ślązak” oraz „Zw. Dostarczycieli Ziemi”. „Ślązak” jest odbiorcą ziemi, którą ma dzielić pomiędzy nowych nabywców, tj. pomiędzy ludność rolną na Śląsku. Otrzymał on na ten cel oprócz innych 2 miliony zł. z Sejmu Śl. Tylko Niemcy i polscy socjaliści z Bimiskiewiczem na czele głosowali w Sejmie Śl. przeciwko poparciu finansowemu tej parcelacji.

W „Ślązaku” rej wodzą „sanatorzy”, jak pp. Grzesik, Przedpełski i Pawelec. Przysnajemy, że chcąc wykonać przyjęte na siebie zadanie, panowie ci muszą poświęcić na ten cel swoje czas, energię i myśli. Przekonał oni się też już zapewne, że o wiele łatwiej jest rzucić kamienie na ludzi z obozu narodowego, niż wykonać pożyteczną pracę narodowo-państwową. Jesteśmy przekonani, że gdyby w „Ślązaku” zasiadali ludzie tylko z obozu niesanacyjnego, to za tę samą pracę wyliby już dawno obryzgni błotem i oświeczeniami o niedołęstwo, germanofilstwo, a może nawet i przekupstwo. My im takich zarzutów stawiać nie chcemy. Domagamy się od nich tylko poświęcenia tej pracy więcej czasu i życzymy im lepszego, niż dotychczas, powodzenia. Ludność nasza bowiem na ziemię czeka.

Natomiast wprost karygodnie postępuje „Związek Dostarczycieli Ziemi”. I ta instytucja, podobnie, jak „Ślązak”, ma charakter prawnopubliczny. Wydział Związku Dost. Ziemi składa się z czterech Niemców i jednego Polaka p. Albinowskiego, który w dodatku z tego stanowiska ustąpił. Otóż ten Związek, który ma odbierać ziemię od poszczególnych wielkich posie-

dzicieli ziemskich i oddawać ją „Ślązakowi”, dotychczas nie przejął ani jednej morgi. Związek ten, nie tylko, że o ziemię się nie stara, lecz swoją taktyką utrudnia wogóle odbiór ziemi od wielkich właścicieli ziemskich.

„Ślązak” mógł otrzymać do parcelacji w Pawonkowie od p. Thiera 400 morgów, zaś w Gieraltowicach od p. Raczkówniej 600 morgów ziemi. Tymczasem Związek Dost. Ziemi, który miał uchwalić w tej sprawie wywłaszczenie, nie tylko, że tego nie zrobił, lecz sprawę postawił tak, ażeby pertraktacje i spór prawny rozciągnąć na jaknajdłuższe lata.

Niektórzy właściciele ziemscy chcieli dobrowolnie oddać swoją ziemię do parcelacji. I tak np. hr. Larisch zaproponował aż cztery swoje majątki nad Odrą: Bluszców, Rogów, Gorzycki i Uchylisko; ks. Lichnowsky również w powiecie Rybnickim pragnął oddać na parcelację: Grochówkę, Niebochówkę, Wielką; p. Sauer-mann-Jeltsch zaproponował Ligotę Tworkowską i Kamień. Wszyscy chcieli tę ziemię oddać wprost „Ślązakowi”.

Tymczasem Związek Dostarczycieli Ziemi zagroził zawiadowcom tych folwarków, że, jeżeli panowie ci (mieszkańcy w Niemczech) oddadzą „Ślązakowi” do parcelacji, to odpowiednią karę poniosą za to po tamtej stronie.

Oczywiście, iż, jeżeli tak sprawa się przedstawia, to Związek Dostarczycieli Ziemi zupełnie chybił swego celu i stał się związkiem obrony wielkiej własności. Wówczas jednak stracił on rację swego bytu. P. Wojewoda Śląski winien nareszcie położyć kres antypaństwowemu robocie tego związku. Prawa, których ten związek nie wykonuje, winny przejść albo na Śląską Izbę Rolniczą, lub też na Okręgowy Urząd Ziemski w Katowicach oraz jego podwładne organy powiatowe. Naśladowanie w parcelacji rolnej na Śląsku nie powinniśmy się bawić. Jesteśmy zdania, że dla lojalnych obywateli mniejszościowych należy stosować jaknajdalej posuniętą wyrozumiałość; natomiast wobec upartych i wręcz szkodzących rozwojowi społecznemu i państwowemu jednostek państwo winno się bronić wszelkimi do dyspozycji mu stojącymi środkami.

Z Katowic i okolicy.

Sobota
15

Paźd.
1927

Dziś: Teresy P.
Jutro: Martyna
i Satorjana
Wschód słońca: g. 5 m. 57
Zachód: g. 4 m. 47
Długość dnia: g. 10 m. 49

NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele św. Piotra i Pawła w Katowicach.
Godz. 6 do S. P. Jezusa i św. Teresy z ks. Globisza.

Godz. 7 i ewangelia za parafian.
Godz. 8 za roczne dziecię Kąpolka.
Godz. 9 za różę Jana Dawida i Emila Szadeczo.

Godz. 10 i pół msza św.
Godz. 12 nab. wojskowe.

NABOŻEŃSTWA JUTRO

w kościele N. P. M. w Katowicach.
Godz. 5 i trzy czwarte różę Pięściuch i Sznejdlich.

Godz. 7 i ewangelia różę Trzcionka.
Godz. 8 i ewangelia int. rodz. Kutz 25 letni jub. małżeństwa.

Godz. 10 int. związku katol. robotników św. Jacka.

Godz. 11 i trzy czwarte int. rodz. Rożyczkich.

— Osobiste.

J. E. ks. Biskup dr. Arkadiusz Lisiecki, wyjechał w dniu wczorajszym do Krakowa. Powrót przewidziany jest w niedzielę wieczorem. (pl.)

— Z Zarządu Zw. Gmin.

Zarząd Zw. Gmin zawiadamia Magistrat i Urzędy Gminne, iż syndyk Związku przyjmuje interesantów w poniedziałki, środy i soboty od godz. 10-tej do 1-szej. Delegacje przybywające w inne dni uprasza się o poprzednie o tem uwiadomienie biura Związku, które mieści się w Katowicach, przy ul. Pocztowej 16, II, telef. 21-47.

— Wycieczka dziennikarzy.

Przyjazd wycieczki dziennikarzy rumuńskich do Katowic zapowiedziany jest na dzień 22 bm. Wycieczka w drodze z Poznania do Krakowa zatrzyma się przez jeden dzień w Katowicach, pragnąc zwiedzić ważniejsze placówki wielkiego przemysłu. Przyjazd o godz. 4.25 rano, odjazd 18.09 do Krakowa. Wycieczce towarzyszą: attache poselstwa rumuńskiego, urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych p. Kijeński, oraz sześć wydźwiału p. Dija. Hość członków wycieczki wynosi 5 osób. (pl.)

— Ostrzeżenie przed „Lecznictwem Bilza”.

Przy ul. Plebiscytowej 34 w Katowicach mieści się od kilku lat dość tajemnicze biuro pod szumną nazwą „Księgarnia i instytut sztuk pięknych Sp. Akc. Poznań, kierownictwo okręgu katowickiego”.

W biurze tem niema żadnych sztuk pięknych, poza jedną starszą panną, księgarnię zaś stanowi jedynie dzieło w języku niemieckim p. t. „Lecznictwo Bilza” w cenie aż 62 zł. za jeden tom.

Podjęta ta firma pozwala sobie w Poznaniu na dość skandaliczne praktyki, gdyż klienci po opłaceniu pierwszej raty otrzymują ze sądu nakazy płatnicze na całą sumę 62 zł. oraz osobno za koszty sądowe. Każdy bezstronny musi przyznać, iż jest to szczytem bezczelności, tem bardziej, iż spraw takich, jest podobno w sądach tysiące!

Obecnie za 62 zł. można nabyć kilka lub więcej daleko cenniejszych książek, niż jakieś tam przedawnione systemy leczenia w starym wydaniu.

— Wycieczka na Barania.

Oddział Górnośląski P. T. T. urządza na przyszłą niedzielę wycieczkę dla wprawnych turystów pod przewodnictwem pana Keszego na Baranę skąd przez Białą Wisłokę, Malinkę, Orłowia Beskidów na Równice. Powrót następuje z Ustronia. Bilety zwykłe — nie wycieczkowe — bo wracamy inną linią kolejową — należy wykupić do Miłówki. Odjazd o godzinie 4-tej po południu z Katowic do Miłówki.

Z Król. Huty.

! Radni niemieccy w Radzie Miejskiej Król. Huty.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej w Król. Hucie niemieccy radni przez usta senat. Majera wystąpili z enuncjacja w sprawie dążenia frakcji niemieckiej do zgodnej współpracy z frakcją polską. Czy ma stanowić to zwrot w dotychczasowej taktyce większości niemi. w Radzie — najbliższa przyszłość pokaże. Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia podamy jutro.

Dwumy MENCZEI, Katowice, ul. 3-go Maja 17 artystyczna wytwórnia fran. stor i kap recnie haftowanych i filie koronkowe wiedeńskiego stylu oraz poleca brokaty, madras gobeliny, dywany, chodniki, kokosy, linoleum po najtańszych cenach.

Z posiedzenia Rady miejskiej w Mysłowicach.

PUSTKA NA ŁAWACH POLSKICH. — SZYBKIE TEMPO OBRAD. — WNIOSKI PILNE.

Na publicznem posiedzeniu w dniu 13 bm. uderzała pustka na ławach polskich; było wszystkiego trzech radnych Polaków, jeden radny usprawiedliwił swą nieobecność.

1. Po uchwaleniu nagłości 4 wniosków pilnych Magistratu, przyjęto do wiadomości doniesienia o wyniku porozumienia Komisji pojednawczej w sprawie oddania dzierżawy myta mostowego na drodze Mysłowice — Radocha p. Miklerowi za 1700 zł miesięcznie, i o nieuwzględnieniu wniosku Magistratu do gminy katolickiej o obniżenie odsetek od należności za teren sprzedany miastu.

2. Z kuratorium dokształcającej szkoły przemysłowej ustąpił radny Schindler wobec tego, że z ramienia Rady może być tylko dwóch radnych (pp. Jajłowicki i Robak).

3. Sprawę wyboru członka deputacji szkolnej odroczonej wobec tego, że dotychczasowy członek r. Pópek jeszcze nie jest obywatelem Mysłowic.

4. Na zatrudnienie bezrobotnych około usunięcia hałdy w Janowie na starym kamieniołomie uchwalono zaciągnąć pożyczkę w wysokości 5 tys. zł.

5. Na zakup biblioteki dla Szpitala miejskiego uchwalono środki w wysokości 750 zł.

6. Do komisji targowej wybrano p. Freia z Król. Huty, prezesa Zw. Cechu rzeźniczych.

! Tow. „Gmin. „Sokół” w Król. Hucie bierze udział w uroczystości poświęcenia sztandaru „Związku Narodowych Powstańców i byłych Żołnierzy” w Król. Hucie. Zbiórka w niedzielę o godz. 9 przy Liceum.

! Na gorącym uczynku.

Przyłapano dwu żydów Joachima Saloberga i Berka Panermana, którzy włamali się do składu kupca Mangla przy ul. 3-go Maja. Przygotowane do transportu paczki powderowały jednak z powrotem do składu, a włamywacze, których podparzył posterunkowy, do więzienia.

Przy kradzieży kartofli z stojącego na dworcu wagonu ujęty został niejaki Sp. z Król. Huty i oddany do więzienia.

! Fatalne skutki kłótni.

Fr. Martykiewicz pokłócił się onegdaj wieczorem na ul. Katowickiej z niejaką Piłową. Kłótnia zaostrzała się coraz bardziej, aż doszło do rękoczynów. W wyniku których M. pchnięty przez czupurna F. upadł i złamał nogę. M. odwieziono do szpitala miejskiego.

Z Świętochłowic.

(—) Pogotowie Ratunkowe w W. Hajdukach.

Ochotnicza Kolumna Sanitarna Polk. Czerwonego Krzyża w Wielkich Hajdukach otwiera w bież. niedzielę Pogotowie Ratunkowe Ochotniczej Kolumny Sanitarnej, połączone z połowem ćwiczeniem egzaminacyjnym o gazoznawstwie.

Po połud. o godz. 14-tej zbiórka gości zaproszonych, członków i władz przy dworcu (przed lożalnią Pogotowia Ratunkowego). Po otwarciu Pogot. Rat. członkowie i goście udadzą się na miejsce ćwiczeń połowych, gdzie o godz. 15 wojsko rozpocznie natarcie zapowiadane ataku gazowego (gazy trujące, dymy i t. d.).

(—) Przedstawienie „Sokoła” w Wielkich Piekarach.

W niedzielę dnia 16 bm. odbędzie się teatr Tow. Gmin. „Sokół” w sali u p. Gruski a nie u p. Knopa, jak to mylnie podano.

(—) Kursy dokształcające w Nowym Bytomiu.

Z dnem 17 bm. rozpoczynają się zorganizowane przez T. C. L. bezpłatne kursy dokształcające dla dorosłych oraz dla młodzieży, która ukończyła naukę szkolną. Na program kursów składa się: nauka języka polskiego, rachunków, geografii i historii polskiej. Kursy odbywać się będą w klasach szkolnych. Wpis przyjmują p. kierownik szkoły i Pogorzelski i p. sekretarz gminy Szczepka. Oprócz tego odbywać się będą w dni świąteczne po południu w ochronie popularne odczyty.

Z Pszczyńskiego

× Były prezes Związku Powstańców Śl. ścigany przez policję.

Znany w Bieruniu i okolicy awanturnik Jakób Kostyra, b. prezes Zw. Powstańców Śl. w Bieruniu i b. sekretarz Zw. Powstańców Śl. na pow. Pszczyński.

7. Udzielono 2 subwencje: 2 tys. zł na podwóz w Małopolsce wschodniej i 100 zł dla stow. młodz. pol.-kat. żeńskiej.

8. Przyjęto do wiadomości ustąpienie radcy sierot okr. VI. p. Świergota.

9. Sprawę zaprowadzenia kasy targowej na centr. targowicy odroczone, z powodu cofnięcia jej przez Magistrat.

10. Na pokrycie kosztów udziału w Ogólnokrajowej Wystawie Gospodarczej uchwalono dodatkowo 100 zł (łącznie 1063 zł).

Uchwalono następujące wnioski pilne:

1. W sprawie budowy 8 pieców kaflowych i jednego gazowego w Wyższ. Urzędzie Ubezpieczeń, który mieści się w gmachu miejskim (dawniej preparandji).

2. W sprawie zakupu mleka dla dzieci rodziców mało zarobkujących, korzystających z miejskiej stacji opieki nad matką i dzieckiem. Koszt zakupu mleka wyniesie 240 zł miesięcznie.

3. W sprawie wynagrodzenia dla zast. przewodn. sądu ziemskiego kwołeczko przemysłowego — wynagrodzenie wynosić będzie 25 zł za posiedzenie.

Sprawę przyznania jednorazowego zasiłku drożyznianego dla pewnych funkcjonariuszów miejskich przekazano na posiedzenie tajne. (m.)

ski, jest ścigany przez policję za różne przestępstwa i zbrodnie.

Obecnie, żeby się uchronić przed ręką sprawiedliwości umknął do „Vaterlandu”.

Przypomnieć należy, że on był inicjatorem domagania się szkoły niemieckiej w Bieruniu na jednym z zebrań Zw. Powstańców Śl. Na różnych zebraniach w warszawski sposób atakował ludzi uczciwych z Nar. Zw. Powst. Śl., odzierając ich z czci, był ostoją „sanacji”, przedstawiał poważne stanowiska w jej związkach — obecnie siedzi sobie wygodnie tam, gdzie ciągnęły go przekonania. „Polska Zachodnia” podziękowała mu nawet za wielkie „zasługi”.

× Nowe karty cyrkulacyjne.

Starostwo w Pszczynie komunikuje, że na rok 1928 będą wydawane nowe karty cyrkulacyjne. Odnosne wnioski należy stawiać w Urzędach Okręgowych lub Magistratach i złożyć zarazem 2.00 zł jako należność. Po zatwierdzeniu formalności zostaną wnioski przesłane do Starostwa. (r.)

× Jarmark w Pszczynie.

W czwartek odbył się w Pszczynie jarmark, bardzo ożywiony. Wśród towarów przeważały w ubranie i bielizna zimowa, oraz obuwnic. Sprowadzono także wiele naczyń emaliowanych. (r.)

× Kradzież.

Do mieszkania Józefa Kłosa w Radostowicach włamali się onegdaj nieznani sprawcy, którzy skradli większą część ubrań bielizny i t. d. Straty są znaczne.

× Pożar w Jarosławcu.

Onegdaj wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Jana Mszki. Pastwa padł dach papą kryty, oraz na strychu znajdujące się siano, siłoma bielizna i t. d. Szkody wynoszą około 8.000 zł. Przyczyna pożaru był prawdopodobnie nieodpowiedni komin. (r.)

Z Rybnickiego.

(X) „Wieczór Pieśni” w Wodzisławiu.

W tych dniach odbył się staraniem Tow. Śpiewu „Wiosna” Wieczór Pieśni w hotelu „Past”. Oprócz koncertu odegrano sztukę teatralną „Dziś”. Amatorzy wywiali się bardzo dobrze, co jest zasługą prezesa J. Michałskiego i zastępcy K. Kubsza. Sala była zapelniona. Między innymi obecni byli również ks. dziekan Schnalke i wkary Januszewicz. Prezes Michałski i prezes okręgowy Krzystek, apelowali do zebranych młodzieży, by wstępowała w szeregi Tow. śpiewu.

(X) Budowa szkoły.

Budowa szkoły w Wodzisławiu postępuje razno naprzód do czego przyczynia się obecna pogoda. Będzie to gmach imponujący tak co do rozmiarów jak i wyglądu.

(X) Zgon.

Znany w Wodzisławiu kuciec-hurtownik Emanuel Nowak, zmarł po 7 latach cierpienia.

(X) Osobiste.

Sekretarz Zw. Hallerczyków w Wodzisławiu.

Z Zagl. Dąbr.

(s) Z życia rzemieślników.

Przypominamy, że jutro, o godz. 1 po poł. odbędzie się w lokalu Tow. Rzem. w Sosnowcu zjazd wszystkich cechowych i niecechowych blacharzy.

We wtorek odbędzie się sesja wyzwołowa cechu rymarzy.

(d) Pułapka na ludzi.

W tych dniach Tow. Tramwajowe wykopało w Dąbrowie dół celem ustawienia słupów żelaznych pod przewodniki elektryczne. Jeden z takich dołów, znajdujący się obok krzyża vis a vis fabryki Huta Bankowa stał się istną pułapką dla ludzi i kilka już osób wpadło do tego dołu, doznając obrażeń ciała. Dół należałoby otoczyć parkanikiem lub też postawić przed nim jakiś znak ostrzegawczy.

(d) Pod kołami pociągu.

Onegdaj o godz. 6-ej wieczorem na stacji Wólfrom wpadła pod koła pociągu niejaką Bronisława Kur, lat 18, mieszkanka Dąbrowy. Nieszczęśliwej koła pociągu obcięły nogi. Odwieziono ją do szpitala w Olkuszu.

(s) Obława.

Policja urządziła onegdaj obławę na hałdach w pobliżu huty „Katarzyna”, podczas której schwytano tam 4 osobników. Trzech z nich wypuszczono po sprawdzeniu dokumentów, jednego zaś osadzono w areszcie. Jest nim od dawna poszukiwany przez sądy osobnik, który ukrywał się od dłuższego czasu w różnych dziurach, nie chcąc odsiedzieć wyznaczonej mu kary.

Drugi tom Biblioteczki Katol.-Społecznej pod tytułem

„KOŚCIÓŁ A POLITYKA”

wydawanej staraniem posła Wojciecha Korfańskiego opuścił prasę. Treść: Zadania wyborców katolickich. — zadania katolickiego Związku Towarzystw Polek.

Do nabycia w agenturach „Polonii” i jej oddziałach, za cenę 60 groszy, za tomiki I-szy i II-gi razem.

wiu p. Kurek, sekret. sądowy został przeniesiony do Sądu pow. w Lublińcu. P. Kurek był znany z uprzejmości w urzędowaniu i ze swych zalet towarzyskich i pozostawia żal za sobą w Wodzisławiu.

Z Lublinieckiego.

(S) Zatwierdzenie zarządu gminnego w Kochanowicach.

Straż w Lublińcu zatwierdził na naczelnika gminy w Kochanowicach p. Dyle Matersza a na ławników pp. Skubaly Franciszka i Chmiele Filipa.

(S) Przyłączenie kolonii Lubockie.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego w Lublińcu podaje do publicznej wiadomości, że przejęcie administracji Kolonii Lubockie przez urząd gminy w Kochanowicach nastąpił w dniu 1 b. m.

(S) Fabryka chemiczna w Lublińcu.

Aplikant sądowy p. Cyryl Strzelczyk z Poznania oraz inż. p. Stefan Jankowski z Lublińca zamierzają urządzić w b. ujeżdżalni wojskowej przy ulicy Sokolej zakład do odlewania odpadków białej pocynowanej blachy sposobem chemicznym za pomocą rozcieńczonych kwasów.

Wszystkich mających w tej sprawie cośkolwiek do nadmienienia wzywa przeto Urząd Policji do wniesienia sprzeciwu w ciągu 14 dni. Ryunki i opisy projektowanego zakładu będą w tym czasie w Urzędzie Policji-nym do przeglądania.

Z Cieszyńskiego

(i) Karambol parowozu z zaprzęgiem wołów.

Na przestrzeni pomiędzy stacją Pogórz do Grodzka pędził ciężki parowóz, którego kierownik nagle na skrócie zoczył przed sobą wóz zaprzężony wołami, który nadjechał drogą poprzecz tor idącą. Maszyna wpadła na zwierzęta, które zmiążdżyła, parobek został odrzucony i mocno pokaleczony. Zabrano go parowozem do najbliższej stacji.

(i) „Ucieczka” wagonów.

Niedawno na tejże przestrzeni przy przesuwaniu na stacji Goleśzów zerwały się i tocząc się po pochyłości uciekły 4 ładowe 20 tonowe węgiarki, wpadły na stacji Skoczów, która uprzedzona, puściła je na wolny tor do Chybia prowadzący, gdzie, dopiero na wzniesienie natrafiwszy, stanęły i przez wysłany parowóz zostały z powrotem dostawione do Goleśzowa. (v-x.)

(i) Tragiczna śmierć dziecka.

W ostatnich dniach w Godziszkach wsi położonej pod Białą wydalili się niepostrzeżenie dwuletni synek gospodarza J. J. i pobiegł na brzeg w pobliżu płynącego potoku. Gdy po paru godzinach poszukiwania, znaleziono trupa na dnie potoku.

(i) Kradzieża

W Halenowie pod Białą wdarli się onegdaj niewysłuchani sprawcy do mieszkania Franciszka Piescha, któremu skradli zegarek, klejnoty i gotówkę.

2⁵⁰ zł „Co każdy płatnik wiedzieć powinien”
praktyczne wskazówki dla płatników podatków
w opracowaniu F. Schwakopfa, J. Benisza i Hibricha

Do nabycia w oddziałach „Polonii” Katowice, Król. Huta, Rybnik i Sosnowiec



PRZEMYSŁAWKA
Woda Kolorijka dla znawców
HEZADONT Mydło, eliksir, pasta i proszek do zębów
MIAFLOR emalia do paznokci, krem, puder, mydło, ocet toaletowy, ekstrakt
MYDŁO TOALETOWE w najprzedniejszym gatunku: Przemysłowa, Flawij de Siamboi, Loran, Kule nr 2040 glicerynowe nr 2038, wazelinowe nr 2062
MIA wypróbowany środek na porost włosów. Dowody uznania wysyła fabryka na żądanie.
HENRYK ZAK
FABRYKA PERFUMI KOSMETYKÓW

Teatr i Estrada

△ „Mecenas Bolbec i jego mąż”.
Teatr katowicki wystąpił w piątek z premierą arcywesołej komedii francuskiej „Mecenas Bolbec i jego mąż”, na której publiczność, przepełniająca widownię, bawiła się znakomicie, darząc wykonawców z pp. Bohdańską i Kunciewiczem w rolach tytułowych huczniemi oklaskami po każdym zapadnięciu kurtyny. Szczegółowe sprawozdanie podamy jutro.

△ „Dymitry Smirnow”.
Wszelchświatowej sławy tenor, artysta oper w Paryżu i w Mediolanie wystąpi w Teatrze Polskim w Katowicach w niedzielę dnia 16 bm. w operze „Tosca”. Bilety należy wcześniej zamawiać w kasie teatru. Telefon 2448. Ceny miejsc podwyższone. Wszelkie żółtki nieważne. Drugi występ Smirnowa — we wtorek w „Fauście”.

△ „Wieczór baletowy w Teatrze Polskim w Katowicach”.
W sobotę dnia 15 bm. występuje zespół baletowy Teatru Polskiego w Katowicach z premierą wieczoru baletowego. Na uroczystym programie złożą się 1) Poemat symfoniczny Władysława Żeleńskiego „W Tatrach” w układzie i inscenizacji baletmistrza W. Wierzbickiego. 2) Fragment Wschodni „Sprzedaż Niewolnic” Muzyka Delibes. 3) Divertissement baletowy w wykonaniu całego zespołu z primabaleriną S. Matuszewską i baletmistrzem W. Wierzbickim na czele. Reżyseruje baletmistrz W. Wierzbicki. Dyryguje kapelmistrz L. Hładylowicz. Bilety do nabycia w Kasie Teatru.

△ Repertuar Teatru Polskiego w Katowicach:
Sobota: po pol. „Urwis” (dla szkół).
wiecz.: „Wieczór baletowy” (premiera).
Niedziela: po pol. o g. 3 „Urwis”;
wiecz.: „Tosca” (występ Smirnowa).
Poniedziałek: niema przedstawienia.
Wtorek: „Faust” (II i ostatni występ Smirnowa).

△ „Mecenas Bolbec i jego mąż” w Tarn. Górach.
We wtorek Dramat Katowicki wystawia wesołą farsę „Mecenas Bolbec i jego mąż” w Tarn. Górach.

Program radiowy.

SOBOTA 15 PAŹDZIERNIKA.

Warszawa 1111.
12.00 Sygnał czasu, komunikaty. 16.00 Odczyty. 16.40—17.05 „Radjokronika”. 17.05—17.20 Przegląd wydawnictw. 17.20—17.45 „Hymny” Kasprowicza. 17.45 Słuchowisko ze spotów dla młodzieży. 18.15—19.00 Koncert popołudniowy. 19.35 Odczyty. 20.30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka. 22.00 Sygnał czasu i komunikaty. 22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej z sali „Malinowej” hotelu „Bristol” w wyk. orkiestry Henryka Golda.

Kraków, 422.
12.00 Transmisja komunikatu. 17.45—19.00 Transmisja z Warszawy. 19.10—19.30 Pogadanka dla rodziców i wychowawców. 19.30 Odczyty. 20.00—20.30 Komunikaty. 20.30 Transmisja z Warszawy.

Poznań, 280.4.
12.45—14.00 Koncert popołudniowy. 13.00 W przerwie koncertowej notowania giełdy. 17.00—17.25 12-ła lekcja języka francuskiego. 17.45—19.00 Transmisja koncertu z „Wielkopolski”. 19.10 Odczyty. 20.30—22.00 Koncert wieczorny. 22.00 Sygnał czasu — komunikaty. 22.20—24.00 Transmisja muzyki tan. z „Garitonu”.

Londyn 361.4.
13.00—14.00 Orkiestra taneczna Firmana. soliści wokalni i duety. 15.00 Orkiestra wojskowa O'Donnella. 22.30—24.00 Jazzband z hotelu Savoy.

Berlin 483.9.
16.30—18.00 Koncert popołudniowy kapeli Hoffman. 22.30—0.30 Muzyka taneczna orkiestry kameralnej Becce.

Wiedeń 517.2.
11.00 Koncert przedpołudniowy. 16.15 Koncert popołudniowy orkiestry Recktenwald. 19.45 „Ostatni walc” — operetka w 3 aktach Oscara Straussa.

Czwarta rocznica Pol. Tow. Szkolnego na Śląsku Opolskim.

Prawdziwą niespodziankę sprawiło Polskie Tow. Szkolne na Śląsku Opolskim Polakom z Śląska Opolskiego, a zwłaszcza Rozbarczanom i Bytomiakom. W niedzielę dnia 9 bm. Tow. obchodziło w sali p. Powalczyka przy ul. Kamińskiej swoją czwartą rocznicę. Na program uroczystości złożyły się przemówienia, deklamacje i sztuka teatralna pod tyt. „Wigilia św. Andrzeja”. Ogólny podziw budziła deklamacja chłopczyka 5-letniego, z którego naprawdę mogą być dumni jego rodzice. Kierownik Tow. dr. Michałek przedstawił w krótkich słowach historię powstania, rozwój i zadania Tow. Gdy po podziale Górnego Śląska robotnik i rolnik polski, wystraszony walkami plebiscytowymi i zniechęcony samym podziałem ziem śląskiej, zapomniał o pięknych tradycjach polskich, a zubożenie i groźba zupełnego wynarodowienia narodu, zebrała się w październiku 1923 r. w Opolu mała garstka ludzi, która odwagi nie straciła, ażeby radzić nad dalszym losem ludu polskiego. Założono Tow. Szkolne. Za zadanie postawiło ono sobie nie tylko opiekę nad szkołą polską, ale i nad oświatą całego ludu i jego potrzebami kulturalnymi. Jeżeli popatrzymy na owoce tej czteroletniej pracy, to z całym uznaniem trzeba przyznać, że praca Tow., a zwłaszcza jego kierownika p. dr. Michałka, nie poszła na marne. W wielu wypadkach uzyskała on od władz niemieckich otwarcie szkół polskich. Pozakładano w kilku miejscach czytelnice i biblioteki, urządzono kursy języka polskiego, a w krótkim czasie w Bytomiu zostanie otwarty uniwersytet ludowy i kurs robót ręcznych. Tow. pomaga uczniom szkół średnich i studentom wyższych uczelni, dbając o to, ażeby ludność polska miała jaknajwięcej pionierów, którzyby potrafili bronić jej interesów przed władzami i społeczeństwem niemieckim.

Gdy na scenie zatańczyli krakowiak i mazur, oklaski nie miały końca.

Obecnością swoją zaszczytili rocznicę przedstawiciele konsulatu polskiego w Bytomiu, Związek Polaków w Niemczech, prasa polska ze Śląska Opolskiego i reprezentanci akademików polskich z Genewy, Wrocławia i Krakowa.

Po ukończeniu części pierwszej rozpoczęła się zabawa taneczna. Podziwiać trzeba, jak nasza stara wiara polska potrafi się bawić! Nie było żadnych taniec, „czarlestonów” itp., ale walce, trojak, oberec, polka-węgierka itd. Niejeden z szóstym krzyżykiem na karku odmłodził się o 20 lat, nie uciekając się wcale do różnych teorii odmładzania.

Wszystkim bez wyjątku ta czwarta rocznica pozostanie długo w pamięci.

Nie od rzeczy będzie, jeżeli — na zakończenie powiem, że Zjednoczenie Zaw. Polskie z Rozbarku robi gorące przygotowanie do swego 25-letniego jubileuszu, który będzie obchodziło 6 listopada br. Będzie zbiórka u p. Powalczyka o godz. 9.30, potem pochód do kościoła św. Jacka, uroczysty obiad i odznaczenie jubilatów. Po południu zaś odbędzie się uroczysta wieczornica i zabawa taneczna. Przygotowania do jubileuszu spoczywają w rękach dzielnego obwodowego p. Władysława A. S.

Po nitce do kłębka...

OSZUSTWO PODATKOWE W KINIE KAMMER. — KONTRABANDA. — KONFISKATA AUTA. — WIEZIENIE.

Zwolnieni z pracy pracownicy kina Kammer w Katowicach zrobili doniesienie na swych pracodawców pp. Tichauera z Bytomia, oraz wiedeńcyka Huberta, będącego dyrektorem przedsiębiorstwa, że dopuszczają się oni malwersacji podatkowych. Rewizja, dokonana natychmiast w lokalach i kasach kina Kammer, wykazała, że właściciele, przypuszczalnie od dwóch lat dopuszczali się oszustwa na opodatkowaniu biletów wstępu. Pomysłowi „kinarze” posiadali własne pieczęcie z urzędu podatkowego, których sami uży-

wali, nie chcąc zapewne „fatygować” kompotentnych do tego urzędów. Dochody jednak ze swojego rentownego „przedsiębiorstwa” lokowali w willach i domach, kupowanych w Bytomiu i Wiedniu.

Policja za jednym zachodem wyłowiła podobno i inne sprawki, dość wspomnieć, że skonfiskowano i odstawiono do garażów policyjnych auto będące własnością „kinarzy”, którym ci ostatni mieli uprawiać na wielką skalę kontrabandę z Niemiec via Bytom. Obaj wspomniani właściciele i dyrektor zostali aresztowani. (pl.)

Nowe oszustwo czekowe.

SPRYTNY FALSZERZ. — ŚLEDZTWO.

Jeszcze nie przebrzmiały echa afery czekowej PKO., o której obszernie donosiliśmy, a już musimy zanotować nowe zuchwałe oszustwo. Szczegóły sprawy przedstawia się następująco:

Dnia 13 bm. zgłosił się w biurach Banku Gospodarstwa Krajowego w Katowicach wytworny gentleman w popielatej zarzutce i jasnym kapeluszu, przedstawiając czek na sumę 22 000 zł, i żądając wypłaty wspomnianej sumy z konta Państwowych Zakładów Wodociagowych. Kasjer banku po dokładnym zbadaniu podpisów, figurujących na wspomnianym che-

ku odal go do kontroli. Czek polecono zrealizować. Podpisy, jak się jednakowoż później okazało, były z wyrafinowaną maestrią sfalszowane. Blankiet był natomiast wydarty z oryginalnej księżeczki czekowej, będącej w posiadaniu Zakładów Wodociagowych i zaopatrzonej był w oryginalną pieczęć.

Śledztwo, prowadzone speżyście przez policję, jak dotychczas, nie dało żadnych rezultatów. Szereg osób jest podejrzanych, jednak oszust lub może oszuści maskują się znakomicie. (pl.)

Odszkodowanie dla b. więźniów angielskich

Na podstawie interwencji delegata Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych Rz. P. w Generalnym Konsulacie Rzeczypospolitej w Bytomiu w sprawie odszkodowania dla b. jeńców angielskich wynika, że odszkodowanie się należy tylko tym osobom, które mają pretensje odszkodowawcze do Rządu angielskiego za czas ich niewoli, t. zn. tylko ci, którzy wykonywali pracę, lub którym wstrzymano wypłacenie przeznaczonej dla nich gotówki wzgl. paczek, lub którym odebrano gotówkę lub przedmioty wartościowe. Natomiast osoby, które podczas niewoli spełniały wyłącznie obowiązki tylko służbowe, odszkodowania żądać nie mogą. Poza tym została obecnie zaledwo połowa pretensji b. jeńców ang. obywatelstwa niem. za-

łatwiona, ponieważ Rząd angielski wpłacił na te cele dopiero 1 ratę.

Ze względu na bardzo wielką liczbę wniosków i wzięwszy pod uwagę, że wnioski te nie są nierzadko odpowiednio opracowane, polecałoby się zorganizowanie wszystkich zainteresowanych celem ujednolicenia ich akcji i Generalny Konsulat zwrócił się do przedstawicieli Śląskiego Zarządu Wojewódzkiego Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej, celem ewtl. podjęcia się tej organizacji.

Wobec tego Śląski Zarząd Wojew. Zw. Inwal. Woj. Rz. P. jest skłonny do utworzenia sekcji b. jeńców angielskich, i ewtl. zgłaszających się winni swoje członkostwo zgłosić osobiście lub piśmiennie w Katowicach—Zależu, ul. Wojciechowskiego 46.

W dniu 13 października 1927 r. zmarła w Katowicach, zaopatrzona Św. Sakramentami w 22 wiosnie życia

śp. Janina Głowczyńska

urzędniczka Urzędu Opłat Stemplowych.

Przedwcześnie Zgasła była sumienną, gorliwą i wzorową urzędniczką oraz najlepszą i niezapomnianą pamięci koleżanką.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16 bm popołudniu w Strzemieszyczach, dokąd zwłoki Jej przewieziony zostały

Cześć Jej pamięci.

Koledzy.



Już
jest wszędzie do nabycia
Wielki Kalendarz
Zfustrowany
dla wszystkich
na rok 1928
304 stron druku. -- Barwna okładka
Cena 1 zł. 95 gr.
Odsprzedawcom wysoki rabat.

Margines.

TERESOM, TERESKOM, TERENIOM
w dzień Patronki

Otrzymałem liścik miły, bo niewieści, a w nim „wyrzut” takiej w przybliżeniu treści!

„Kochany Jotesiel!
Piszemy z Król. Huty, w której każda z niewiast twe wierszyk ceni, i w trzech z nich imieniu czynim Ci wyrzuty, żeś zapomniał całkiem w wierszach o... Teren! Piszesz wciąż o Zosiach, Elżbietce, Małgosi, a dla Teres nie masz nigdy ani kreski więc Cię dzisiaj trójka ich o wierszyk prosz. Chyba nie odmówisz? Czołem
Trzy Tereski.”

Kochane Tereski, Teresy, Tereniel
Dzięki za uznanie. Ale dla... poety, gdy chce wierszyk pisać, potrzebne...

...natchnienie, albo choćby jakieś... zewnętrzne podnieity.

Może gdybym widział me korespondentki, co ten liścik miły napisały do mnie, rymy słyby same, jak rybki do wędk i wierszyk by powstał „przystojny”

...ogromnie...

Ale — muszę przyznać się — w całym mem życiu

nigdy z żadną z Teren nie mnie nie łączyło:

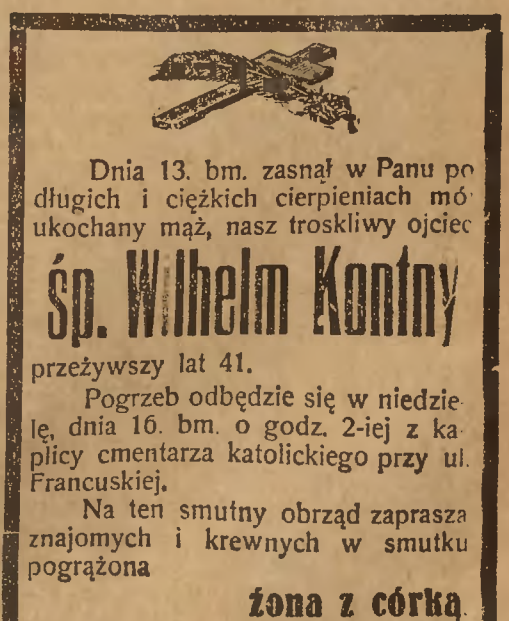
widać wola pędzić swe dni gdzieś w ukryciu i styczność z Jotesem była im niemiła...

Toteż mimo całej mej dla Was wdzięczności za Wasz liścik miły... wierszyk się nie plec... Może kiedyś, z czasem o przy sposobności iakaś mi Terenia zapachnie jak kwiecie...

Wtedy, wtedy wierszyk będzie — dziś to czuję —

grzeczny, słodki, miły i czuły, aż łzawy... A dziś... raz Wam jeszcze za liścik dziękuję i o pamięć proszę aż... do dnia poprawy.

Jotes.



Dnia 13. bm. zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach mój ukochany mąż, nasz troskliwy ojciec
śp. Wilhelm Kontny
przeżywszy lat 41.
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 16. bm. o godz. 2-iej z kaplicy cmentarza katolickiego przy ul. Francuskiej.
Na ten smutny obrząd zaprasza znajomych i krewnych w smutku pogrążona
żona z córką

Grand Prix
Rzym 1926

KONIAK



SZUSTOWA

Grand Prix
Lisec 1926

Na Międzynarodowych Wystawach nagrodzony najwyższymi nagrodami



Ogród zoologiczny w Poznaniu

Jedyny w Polsce. posiada przeszło 850 sztuk rozmaitych zwierząt ze wszystkich części świata i pozostałe sztuki żubra puszczy Białowieskiej. Stanowi on dla przyjezdnych i wycieczek do Poznania najpiękniejszą chwilę pouczającej rozrywki i miłego wypoczynku.

Poznański „ZOOLOG” powinien zwiedzić każdy obywatel Rzeczypospolitej. Rzeczpospolitej. Sz. 1327

Futra!

Futra!

Najtaniej i najsolidniej

się kupuje futra damskie, karakułowe, fokowe i inne. Futra męskie różnego rodzaju. Skórki do przybrania palt w wielkim wyborze, tylko w składach futer **L Goldstein i N Tenenberga** Sosnowiec, 3-go Maja 19, vis à vis dworca kolej. Tel. 3-44. **Bedzin**, ulica Kollataja 14, I piętro. Telefon 1-41.

Robota wykonana we własnych warsztatach.

DLA URZĘDNIKÓW DOGODNE WARUNKI.

IV. tydzień włoski
przemysłu skózanego
(TARGI MIĘDZYNARODOWE).

Czynne od 10 do 27 listopada 1927 r.

IV. tydzień włoski przemysłu skózanego będzie najpoważniejszym przeglądem tego przemysłu.

Pałac „Mobilier” centrala tych targów i siedziba związku przemysłowców skórzanych w Milano, jest obecnie zajęta pozyskaniem dla tego celu wszystkich największych przedsiębiorstw włoskich i zagranicznych.

Komitet wykonawczy ustalił termin działalności tych targów na okres od 10 do 17 listopada 1927 r. zamiast na koniec października.

Przemysłowcy i kupcy branży skór są proszeni o zwiedzenie targów.

Minister Komunikacji zapewni wystawcom i zwiedzającym poważne zniżki kolejowe.

Pół miliona listów

przewiozły samolotw Polskiej Linii Lotniczej, dostarczając ich w kilka godzin po nadaniu adresatom w miejscu przeznaczenia, podobnie, jak telegramy. List express kosztuje groszy 70 List lotniczy kosztuje groszy 60

Posługujcie się pocztą lotniczą

Kino Pias, Ruda

Od piątku do poniedziałku

Księżniczka
Czardasza

We Lwowie bez kosztów i ryzyka

możecie sobie założyć poważne przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe własną firmą. Reprezentację lub skład towarowy-konsygnacyjny. Do tego celu stawia się do dyspozycji kompletne urządzenia kilkupokojowe biuro z telefonami, obszerne ubikacje do użytku na magazyn towarowy lub wytwórnię, wszystko w centrum miasta, wspierające komercyjną, w potrzebie kierowniczą i ewentualnie potrzebny kapitał obrotowy. Ekwivalenty w zysku lub przywiz. Łaskawe zgłoszenia pod „Skrytka pocztowa Nr 38 Lwów”.

CEBULA

żyławska, zupełnie sucha do sprzedania. Zgłoszenia:

Gancarz Jan

Inowrocław, św. Wojciech 11a

SKŁAD

artykułów technicznych

na jednej z ulic głównych okolicznościowo do sprzedania.

Oferty kierować pod „4373” do Polonii Katowice.

Ślaczego odbiorcę

na tygodniowo 2 wagony

i maki żytnie!

poszukuję. Piśmienne oferty upraszają **Otto Behnke** Bydgoszcz, Błonia 5.Śląska Fabryka
Chemiczna

„Silsor”

Katowice II
Wyspińskiego 8.

poleca jako specjalność **klej i klejster malarzki, klej roślinny, neutralny** dla przemysłu papierowego, klej dyspersyjny, klej żywiczny do linoleum i dla celulozy, jakoteż wszelkie kleje roślinne, gatunkowo przewyższające wyrobów z zagranicznych firm, — Tel. 9-44

Der Qualitätsmarkt

(Rynek Powszechny)

Międzynarodowy organ eksportowy, wychodzący 43 razy rocznie w czterech językach.

SŁUŻBA INFORMACYJNO-HANDLOWA

udziela gratisowo wywiady i porady zainteresowanym w handlu zagranicznym.

Oferty i zapytania

Organ ofert i zapytań specjalnie rozpowszechniony w Europie centralnej. Poradnik dla wszystkich kupców. Najskuteczniejszy organ dla ogłoszeń domów handlowych, magazynów, hurtowni, importerów, fabrykantów i t. p.

Wydawca:

RUDOLF SCHICK & Co.
LEIPZIG, Zentralstr. 7-9.

Wolne
posady

Kupna

Lokale
handloweMatry-
monialne

Institucja samorządowa w Katowicach poszukuje młodego urzędnika biurowego (registratora). Zgłoszenia z odpisami świadectw należy skierować pod „Biuralista” do admin. Polonii 4388 a.

KUPIE motor marką N. A. G. 6/18 może być niekompletny lub sam dół karteru. Jakowski, Lwów, św. Zofii 30. 4394 a.

Mleczarnia-Kawiarńia w mieście powiatowym na Górnym Śląsku do wydzierżawienia — ewentualnie do sprzedania. Wiadomość: Mleczarnia-Kawiarńia „PAN” Król. Huta, ul. Rynekowa nr. 6. 4324 a.

WYJAZD ma wiele możnych pań, bogatych cudzoziemców, właścicieli realności za panów również nie posiadających majątków. Wiadomość: Lysławie, Stahrey, Berlin 113 Stollenstr. 48.

Probostwo poszukuje gospodini od zaraz. Oferty pod: „Gospodynin” do „Polonii”. 4386 a.

PIEC gazowy poszukujemy do kupna. Zgłoszenia: Autoservice, Katowice, Dąbrowska nr. 2. 4402 a.

Mleczarnia-Kawiarńia na Górnym Śląsku w Królewskiej Hucie jest do sprzedania ceną dogodnych warunkach poszukuje się fachowca cukiernika jako wspólnika z kapitałem 6.000 zł. Wiadomość: Mleczarnia-Kawiarńia „PAN” Król. Huta, ul. Rynekowa nr. 6. 4400 a.

MEBLE wszelkiego rodzaju sprzedane na dogodnych warunkach poszukuje się Pogoda, Świętochłowice, ul. Bytomska 15 tel. 505. Król. Huta. 3913 a.

Poszukuję pracy

Do sprzedania lokomobila firmy Lanza zbudowana 1924 34—50 H. P. 10 atm. z przegrzewaczem. Wiadomość: Częstochowa, Ogrodowa 26. Bański, 4314 a.

Gospodarstwo 13½ morgi pola z łakami i morga grubego lasu, masywne budynki, dobre położenie, dworzec, kościół i szkoła na miejscu zaraz do sprzedania ze wszystkim. Cena zł. 18000. Zgłoszenia: Antoni Smola, Boronów, pow. lubliniecki, ul. Siodłok 34. 4368 a.

II ZIEMIANKI! Jedynie fabryczne, każda ilość dostarczą. S. Ellenberg, Tarnopol, Tarnowskiego 6. 4398 a.

Praktykant biurowy lat 18 poszukuje posady. Zgłoszenia do admin. „Polonii” pod „Pili” nr. 4373 a.

KAMIENICA w Król. Hucie 26 mieszkań centrum, połowa do sprzedania. Zgłoszenia adresować: Łódź, Piotrowska 154. H. Krakowski, 4354 a.

JEZYKA niemieckiego pragnę szybko nauczyć się, poszukuję osoby, mogącej mi lekcje takowych udzielić. Zgłoszenia do Polonii pod „444”. 4391 a.

POSZUKUJE się inteligentnego Pana celem zwiedzenia Kraśowa, któryby mógł prze wodniczyć 2 ładnym panem Łaskawie złożenia pod: „A. Z.” do Polonii. 4399 a.

MI ODKRYŁEM, którego warunki materialne zmusiły do zamknięcia studjów, szuka odpowiedniej pracy w jakichkolwiek urzędach lub instytucjach. Zna dobrze język francuski i włada doskonale językami niemieckim i polskim. Oferty pod „Barzo pilne” skłaść do „Polonii”. 4390 a.

Przy zakupie towarów proszę powołać się na „Polonię”!

Francuskiego, polskiego, niemieckiego, po czątków i konwersacji oraz korepetycji udziela bardzo tanio akademię. Zgłoszenia do Polonii pod „Nauka”. 4389 a.

ORFICE rzucana przeciw panu Fr. Kosmonowi z Biełszowic, cofm. Oczekiwana.

wykrzywione w grymasie ohydny. Ujrzał oczy błyszczące, fosforyzujące w półmroku, oczy, które siały spojrzenia złe, wściekle, zabójcze... Gdyby groty tych spojrzeń mogły ranić, grobowa cisza śmierci panowałaby już dawno w klatce schodowej... Ujrzał ręce, zbrojne w noże, bagnety, kolby pałami, ręce bezbronne z palcami rozczapirzonemi na kształt szponów, sepih, ręce zaciśnięte w kulaki twarde, jak węgiel i jak węgiel czarne... Wszystkie te dionie balansowały w górze, nad głowami, podbiły się wzajem, kołysały aż nagłym ciosem zapadały w ludzką masę, by się wynurzyć za chwilę i znowu uderzyć.

Tu i ówdzie zwał się trup na ziemię lub ranny. Swoi i przeciwnicy deptali po nich, miażdżyli żebra, ślizgali się we krwi, potykali. Luka wypełniała się błyskawicznie. Następca poległego, choćby nie chciał, musiał wstąpić na jego miejsce, wiloczony przez tłum, z tyłu pchający.

— Hurra! Zdobyliśmy trzy stopnie! — ryknął Godfrey, widząc, że z góry nadbiegają coraz to nowi żołnierze, że liczba wrogów się zwiększa.

Wsparci potężnie zepchnęli dozorcę buntowników o pół pietra. Godfrey znalazł się nagle tuż obok ochronnej siatki osobowego wyciągu. Posłyszał charakterystyczne buczenie zjeżdżającego liftu. Zaczął pracować ze wszystkich sił nad wydobyciem prawej ręki, uwieszonej w prasie ciał ludzkich. Wydobyl ją wreszcie. Mała klatka liftu była właśnie na wysokości jego głowy. Ujrzał stłoczonych we wnętrzu żołnierzy brunatnych. Z bezmiernym zdumieniem spoglądali na krwawe zapasy. Więc buntownicy aż tutaj dotarli?

Z metrowej odległości wystrzelił Godfrey trzy razy, mierząc w same twarze zamkniętych w windzie przeciwników. Uśmiechnął się z zadowoleniem na widok rezultatu swej kanonady:

— Tamci dwaj na dole będą mieć łżej.

Ale tu zato było dużo ciężiej...

Doskonale uzbrojeni, dobrze odżywieni Malaje, wspierani wciąż nowymi posiłkami parli z góry jak lawina. Spychali z łatwością wyczerpanych, wynędzniałych na wściekłym niewolników.

— Znowu piętro stracone! — pomyślał Godfrey z rozpaczą w sercu.

Nareszcie... Nareszcie znalazł się w pierwszym szeregu. Tamci, co tu przedtem stali, zginęli. Pozostali tam powyżej, stratowani, podeptani.

Pierwsze ciosy Anglika zrobiły wyłom poważny w szeregach Malajów. Ten chudy, kościsty mąż pokazał rychło, że łączy w sobie odwagę lwa, chytrą weź i siłę słonia. Zrobiło się jakoś przestrono koło niego. Kto zbliżył się na odległość jego karabinu, padł z rozbitym czerepem...

Lecz wnet przyszło osłabienie.

Godfrey uczył przenikliwe zimno w nodze i ból wściekły.

NIEBYWAŁA OKAZJA

Tylko krótki czas.

Wyprzedaż detaliczna wybrakowanej bielizny słolowej i ręczników.

Ceny wyjątkowo niskie.

Sprzedaz odbywa się w naszym składzie hurtowym w Katowicach, ulica Młyńska Nr. 3

Początek wyprzedaży 10 października 1927 r.



Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do powszechnej wiadomości, że wywóz ziemniaków oraz roślin okopowych wyprodukowanych na obszarze miasta Katowice poza jego obręb jest z powodu oszerczenia się raka ziemniaczanego pod karą wzbroniony.

Policja Miejska Maciejczyk.

Poszukujemy 2-ech samodzielnych

ślusarzy narzędziowych.

Posady są natychmiast do objęcia. Podania z życiorysem skierować należy do

Rybnickie Fabryki Maszyn Sp. z ogr. por w Rybniku.

4383

Niniejszem podajemy do łaskawej wiadomości Sz. Czytelnikom, że z dniem 1-go bm. drugą agenturę naszego pisma w Myszkowie, powierzyliśmy p. Aleks. Kosowskiemu.

Kontuar

linoleum kryty, masywny dąb, pierwszorzędnej roboty z kasą natychmiast tanio do sprzedania z powodu braku miejsca. Bliższych informacji udzieli **Polonia** ul. Marjańska 5.

Futra podróżne z szopów

Wł. ków

baranów

używane w bardzo dobrym stanie do nabycia

Balesław Wroński - Kraków, pl. Szczepański 2.

Licytacja przymusowa.

Dnia 17 października 1927 r. o godz. 10-tej odbędzie się w podwórzu przy ul. Młyńskiej nr 4 przymusowa licytacja następujących przedmiotów:

Sprzedawane będą:

13 lek szorowanych, 2 krzesła, 1 lustro, 2 stołki nożne, 1 biurko, 1 kanapa, 1 bielizniarka i 1 lampę najwięcej dającym za gotówkę.

Magistrat Katowice
Urząd Wł. konanow.

Gramofony

szafkowe
c-ekowe
kniekowe
i inne

Płyty gramofonowe najn. utwory
mandoliny, lutnie skrzypce,
czela, cytry, harmonijki ustne
i ręczne, lampki kieszon-
kowe i baterje



Aparaty radiowe oraz części
poleca po cenach hurtownych

Allegro-Werke
Telefon 1461 Katowice Mielęckiego 5

Począwszy od 17 października br. odbywają się

KURSY

Spawania Samorodnego

w Katowicach przy ul. Gilwickiej 26

Każdy kurs trwa 14 dni. Zgłoszenia należy skierować pod powyższym adresem. Informacji udziela kierownik kursów także codziennie od 8 do 12 godziny przedpołudniem. 4385

Radiosprzet

najkorzystniej sprowadzają kupcy

samolotami

— Uproszczone formalności celne —

Aerolot, Nowy Świat 24
Telefon 9-00 i 19-88.

Cennik ogłoszeń.

Wiersz m/m lub jego miejsce: Na pierwszej stronie tytułowej, strona 4 łamowa zł. 1.— W tekście, strona 4 łamowa zł. 0.80 Za tekstem w części ogłoszeniowej strona 12 łamowa zł. 0.20 Nekrologi: w tekście do 100 wierszy zł. 0.40 od 100 do 200 wierszy zł. 0.60, ponad 200 wierszy zł. 0.80. — Ogłoszenia drobne za słowo: Kupna, sprzedaż, zamiany, ofiarowanie pracy oraz wszystkie inne zł. 0.20, dla poszukujących pracy zł. 0.10, matrymonjalne zł. 0.30 — Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. droższe. — Ogłoszenia w czerwonym kolorze o 75 proc. droższe — Ceny ogłoszeń w niedzielę i święta o 25 proc. droższe

WARUNKI: 1) Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia o ile treść i sens ogłoszenia nie zostały wypaczone. 2) Za terminowe zamieszczenie wszelkich ogłoszeń Administracja nie odpowiada 3) Zastrzeżenie miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwala na to względy techniczne. 4) Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. 5) Prawo inkasa należności naszych przysługuje tylko specjalnie do tego upoważnionym inkasentom zaopatrzone w odpowiednie legitymacje z fotografią.

Przeprowadziłem się z ulicy Wolności 25. II. p. na

ulicę Wolności nr. 16

II. p. prawa strona, i ordynuję

od godz. 9 do 11 przedpołudniem i
od godz. 3 do 4 popołudniu.

Dr. Med. Stanisław Mirecki

Specjalista chorób ocznych

4387

w król. Hucie.

Futra! Telegram! Futra!

Pierwszorzędny dyplomowany zakład kuśnierski

Szymona i Leona Bienenfelda

w Katowicach, Poprzeczna 14, I. piętro

zostaje otwarty z dnem 15. października 1927. Przyjmujemy wszelkie zamówienia w zakresie kuśnierstwa wchodzące z własnych jak również powierzonych materiałów.

Specjalność: **Futra damskie.**

Wykonujemy według najnowszych modeli paryskich i wie-
Ceny niskie deńskich. Ceny niskie

Upraszamy P. T. Klientelę o liczne odwiedziny.

Skradzione zostały

z Kasy Hotelu Europejskiego następujące papiery:

1. 24124 sztuk akcji Hotelu Europejskiego:
za NN. od 3001 do 20000, od 40001 do 44750, od 47151 do 47200
od 53151 do 53350, od 53401 do 53900, od 55001 do 55440
od 56321 do 56360, od 56441 do 56460, od 56541 do 56650
od 56681 do 56720, od 57001 do 57520, od 57531 do 57540
od 57961 do 57990, od 58081 do 58110, od 58121 do 58160
od 58421 do 58430, od 58441 do 58480, od 58571 do 58590
od 58601 do 58620, od 58841 do 58860, od 59001 do 59030
od 59096 do 59135, od 59231 do 59250, od 59271 do 59285
od 59291 do 59295, od 59436 do 59450, od 59481 do 59485
od 59511 do 59566, 59673, 59705, 59707, 59708, od 59714
do 59742, od 59754 do 59773, od 59785 do 59799, od 59809
do 59813, od 59981 do 59985.

2. Nom. zł. 53- 5% L. Z. T. K. M. Warszawy za NN.:

od 22821 do 22826, od 42820 do 42826 i od 72822 do 72823

3. Kwit Ministerstwa Skarbu z d. 16 V. 1918 r. N. 55249

na Rb. 100 — 5% Pożyczki Premjowej III Emisji

4. Kwit N. 5 Związku Producentów Ryb na mk. 14.000 —

Wszystkie potrzebne zastrzeżenia poczynione zostały.
Ostrzeżenia się przed nabywaniem powyższych papierów.

— 214 —

— Żgnął mnie ranny...

Jedno mściwe palnięcie okutą kolbą i wijący się u stóp Anglika żołnierz ucichł na zawsze...

Nagle stało się coś dziwnego...

Lift, który przed dziesięcioma minutami znikł w dole, mknął teraz w górę. Godfrey był teraz oddalony od siatki o kilka metrów, lecz pomimo to dostrzegł w blaskach lampek czarną czuprynę Varaigne'a. Skąd się ten warjat wziął w windzie, nie mógł Anglik zrozumieć. W przelocie dojrzał jeszcze, że prócz Francuza siedziało w podziurawionej jego kulami klatce czterech rosiących Holendrów. Nie było czasu na rozmyślanie. Właśnie tuż przed nim wynurzyła się postać rosnącego Malaja. Jego sztylet ześlizgnął się na lufie karabinu. Chcąc uniknąć zetknięcia z bronią białego człowieka, przegiął się brunatny wstecz, wypiął brzuch jak beben. I nagle wspomnił sobie Godfrey owe lata, kiedy w barwach drużyny anglo-indyjskiej ścierał się na zielonych placach w Webley z mistrzowskimi klubami piłki nożnej. W oszołomionym umyśle brzuch przeciwnika upodobił się niestychanie do piłki...

Jedno mistrzowskie kopnięcie i wróg zniknął... Aha, tam leży... lecz już inny wyrósł na jego miejsce...

Zatrzeszczały schody pod nogami dwóch setek biegnących ludzi...

Hallo, Hooker!... I am ready!

Oglądać się nie można. Cwierć sekundy nieuwagi równa się śmierci. Wystarczyło Godfreyowi, że poznał głos Smitha i uczuł potężne naciśnięcie w plecy. Ciężkie Holendry wsparły mocarnie słabnących niedobitków z grupy „międzynarodowej”.

W mgnieniu oka odzyskano poprzednie straty. Walka rozgorzała znowu w tym samym miejscu, gdzie się rozpoczęła. Godfrey znalazł się dla odmiany nie od strony windy, lecz przy murze. I to go ocaliło właśnie...

Rozległ się suchy trzask łamanego drzewa. Ochronna siatka pękła niby pojęczyzna i po lewej ręce Hookera zrobiło się bardzo przestronno. Stojący w pobliżu siatki runęli w czarną czeluść. Malaje spleceni w morderczym uścisku z białymi spadli razem w przepaść wielopiętrową, którą lift tylko mógł przebyć bez szwanku. Kto tylko stracił równowagę, puszczając broń z ręki i wszczeplając palce w ciało najbliższego sąsiada, czy to był swój, czy wróg, wszystko jedno. „Ginęę ja, ginię ty także” — to było hasło...

Równocześnie schody zaczęły trzeszczeć w sposób więcej niż podejrzany. Po złamaniu się bocznej barjery i nadwyrężeniu poprzecznej belki od strony windy, cała połać zaczęła się kołysać ze złowrogim skrzypieniem.

— Hej, Smith... Ognia po łbach. Ognia w górę, w dalszych...

Mimo pickielnej wrzawy posłyszał Anglik rozkaz rodaka-przywódcy.

Cztery salwy w górne szeregi Malajów, w spodnie deski